

Ewa Charkiewicz,

Referat na konferencji NEWW i Fundacji Róży Luksemburg „Pieniądze też mają płeć”, Gdańsk, 17 maja 2012.

Gender mainstreaming do nikąd

Analiza dokumentów i programów bezzwrotnych dotacji UE 2007-2011

1. Prawa kobiet: złote usta i zasznurowany portfel Unii Europejskiej. 2. Kobiety i równość płci w funduszach strukturalnych w Polsce. 3. Gender mainstreaming i budżety genderowe – analiza dyskursu.

Projekt gender mainstreaming porzuca kobiety żyjące w niedostatku i skrajnym ubóstwie, nie odnosi się do problemów z jakimi w życiu codziennym zmagają się większość kobiet i mężczyzn w Polsce: brak pracy, praca za grosze, przeludnione mieszkania, brak dostępu do opieki zdrowotnej, niepewność zabezpieczeń społecznych. A jednak lektura raportów, artykułów czy tekstów polskich kobiecych NGOs pokazuje, iż większość z nich artykułuje mapę problemów, aspiracje i postulaty wobec rządu i polityków językiem gender mainstreaming i nie ma innej siatki pojęciowej. Głównym wektorem upowszechniania gender mainstreaming w Polsce były dyskursy równości płci i pieniądze z Unii Europejskiej. Ruch kobiecy został zmobilizowany czy uwiedziony do wdrażania norm równości płci i gender mainstreaming z UE nie poddając ich zarazem krytycznej refleksji. Normy te zostały zinternalizowane tak skutecznie, iż podważanie ich z feministycznej perspektywy wydaje się czymś „nienormalnym”. W politycznym repertuarze kobiecych NGOs są to projekty bez alternatyw jakimi mogłyby być dyskursy praw, obywatelstwa kobiet i opieki/reprodukcji społecznej.

Traktaty, dyrektywy i dokumenty programowe Komisji Europejskiej niemal w ogóle nie odnoszą się do praw kobiet i skupiają się na formalnej równości i dyskryminacji na rynku pracy czy w dostępie do usług i towarów. Także Karta Praw Podstawowych odnosi się wyłącznie do równości między kobietami a mężczyznami na rynku pracy, a nie do praw kobiet. Dokumenty programowe z ostatnich 10 lat cechuje regres jeśli chodzi o wdrażanie i egzekwowanie równości płci¹. Unijna retoryka o wspieraniu praw kobiet nie ma pokrycia w alokacjach środków budżetowych. W perspektywie finansowej na lata 2007 – 2013 na konkretne programy dotyczące równości płci i gender mainstreaming przeznaczone zostało zaledwie 0,37 % nakładów w budżecie². Tylko znikoma część środków z budżetu UE trafia do projektów odnoszących się do kobiet, a jeszcze mniej do organizacji kobiecych. Gender mainstreaming zaprowadził równość płci do nikąd.

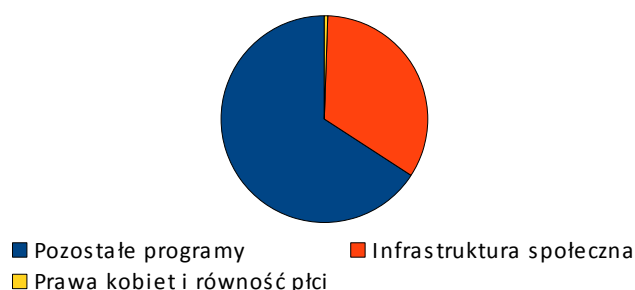
1 Zob. n.p. Analysis of the subsequent EU gender policy documents: “Framework strategy for gender equality 2001-2005” and the “Roadmap for equality between men and women 2006-2010” in: Petra Ahrens. More actors butter no parsnips. Gaining insights into gender equality programs of the European Union. Paper submitted for the Fourth Pan-European Conference on EU Politics. 25 to 27 September 2008. University of Latvia. Riga, Latvia. URL <http://www.jhubc.it/ecpr-riga/virtualpaperroom/131.pdf>

2 EWL, WIDE, CONCORD. Statement on European Union funding programmes for the financial period 2014-2020. Annex 1. Earmarked EU funding for gender equality within the 2007 – 2013 MFF.

1. Prawa kobiet: złote usta i zasznurowany portfel Unii Europejskiej

Pomimo swoje politycznych deklaracji na temat równości płci i praw kobiet Unia Europejska przeznacz na te cele znikomą ilość środków, tak w programach pomocy rozwojowej, jak i w budżecie wewnętrznym. Analiza wydatków z budżetu pomocy rozwojowej³, programów takich jak Europejski Instrument Demokracji i Praw Człowieka (EIDHR) i programów sąsiedztwa (European Neighbourhood) i programów preakcesyjnych w latach 2007 – 2010⁴ pokazuje, że w tym okresie 315 671 146 euro, to jest 0,67 % budżetu pomocy rozwojowej i innych funduszy zewnętrznych (bez głównego budżetu UE) zostały przeznaczone na bezwrotne dotacje i zamówienia publiczne odnoszące się do kobiet i dziewczynek i/lub dotyczące wdrażania równości płci, praw kobiet czy tzw. gender mainstreaming.

Wydatki na projekty dot. praw kobiet i równości płci
Budżet zewnętrzny UE 2007 - 2011



W okresie 2007 – 2011 Komisja ogłosiła zaledwie kilka konkursów grantowych odnoszących się bezpośrednio do kobiet. Większość ogłaszanych w tym czasie konkursów grantowych na projekty dotyczące kobiet skupiała się w strategicznym dla UE regionie basenu Morza Śródziemnego. Konkursy te dotyczyły zdrowia reprodukcyjnego i kontroli populacji, praw własności kobiet do ziemi i alfabetyzacji, oraz promocji kobiecych biznesów. We wszystkich programach razem, w latach 2007 -2010 z pomocy rozwojowej sfinansowano 731 projektów i zamówień dotyczących kobiet i równości płci, z czego kobiece organizacje pozyskały tylko 13.6 % środków na projekty odnoszące się do równości płci i kobiet. 7 % środków na projekty i programy dotyczące kobiet trafiło do biznesu, w tym firm doradczych, które zajmują się usługami politycznymi, co wskazuje na prywatyzację polityki jak i na wejście nowego aktora na rynek grantów odnoszących się praw kobiet i równości płci⁵.

Jeśli chodzi o dystrybucję grantów wśród organizacji kobiecych, to pod względem wartości największej środków dotyczyło projektów w Ameryce Łacińskiej (gdzie najsilniejszy ruch kobiecy i feministyczny), a następnie w Afryce Północnej (gdzie koncentracja programów grantowych UE dotyczących kobiet). Pod względem liczby projektów, największej było ich kolejno w Afryce Półn. i na Bliskim Wschodzie, w Europie

3 Europejski Fundusz Rozwoju, EDF, Instrument Współpracy Rozwojowej (DCI) Europejski Instrument Sąsiedztwa i Partnerstwa (ENPI), Europejski Instrument Demokracji i Praw Człowieka, Pomoc Humanitarna)

4 Na podstawie bazy danych beneficjentów dostępnej na <http://ec.europa.eu/europeaid/work/funding/beneficiaries/index.cfm?lang=en>, oraz na podstawie analizy rocznych raportów Europa Aid, 2007 do 2010.

5 W ramach udziału biznesu, największej środków, w wysokości 4 582 800 euro otrzymała Safège SA, (brukselska filia francuskiej firmy inżynierskiej, która nie realizowała wcześniej żadnych projektów dotyczących równości płci) na projekt dotyczący praw kobiet i dzieci na Ukrainie. Założenia tego przetargu pisała polska firma EPRD, Biuro Polityki Gospodarczej i Rozwoju Regionalnego, spółka z oo z Radomia, która otrzymała za to 93 tys. euro

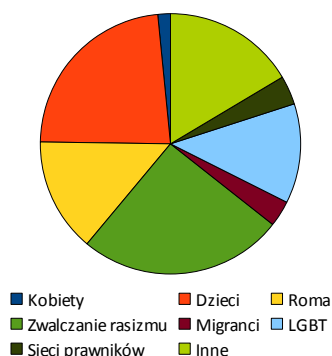
Wschodniej (a więc w ramach programu Sąsiedztwa Europejskiego), oraz w Azji.

Jeśli chodzi o organizacje z Polski, to w latach 2007 - 2010 wszyscy beneficjenci grantów z Polski (bez zamówień publicznych) pozyskali środki w wysokości 8,2 mln euro, w tym dwa projekty dotyczyły kobiet. (Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich Opus z Łodzi 74,9 tys. euro na projekt dotyczący kobiet na Ukrainie, oraz Koalicja Karat 348 tys. euro na projekt wystawy fotografii kobiet z Europy Wschodniej). Najwięcej środków pozyskały Salezjański Wolontariat Młodzieży (3 projekty wartości 1,4 miliona euro), oraz Polska Akcja Humanitarna (2 projekty 1,9 miliona euro).

Jeśli chodzi o budżet wewnętrzny UE to sytuacja wygląda jeszcze gorzej. W perspektywie finansowej 2007 – 2013 Komisja Europejska nie wprowadziła ani jednego otwartego programu grantowego, który odnosi się do kobiet i równości płci. (W niektórych latach w ramach programu Progress ogłaszano konkursy na wdrażanie równości płci, ale tylko dla agend rządowych). W budżetach programów takich jak Prawa Podstawowe i Sprawiedliwość, Aktywni Obywatele dla Europy, Aktywne Społeczeństwo Obywatelskie w Europie, Razem dla Europy nie ma specyfikacji czy kryteriów odnoszących się do kobiet jako podmiotów praw i obywaterek UE. Program dotyczący obywatelstwa dla wszystkich wymaga tylko równowagi płci (gender balance) wśród uczestników finansowanych projektów, ale nie odnosi się do obywatelstwa kobiet⁶. Biorąc pod uwagę, iż poprzez programy te budowana jest wspólna europejska tożsamość, to niewidzialność kobiet w tych projektach i potraktowanie równości płci jako pojęcia egzotycznego daje do myślenia kto, jak i dla kogo buduje wspólna Europę.

Fundamentalne Prawa i Obywatelstwo

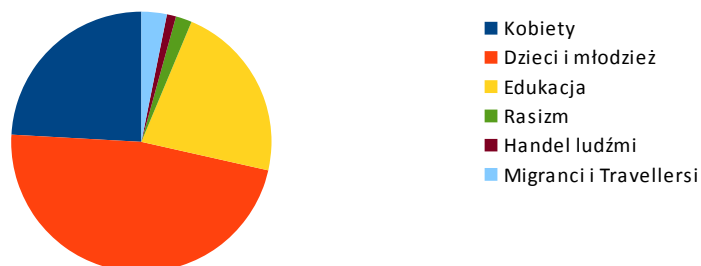
Tematyczna dystrybucja grantów w 2009



Wyjątkiem jest powołany w 2000 roku **program DAFNE do spraw przemocy wobec kobiet i dzieci**, który w 2007 został przedłużony do 2013 roku z budżetem w wysokości 116 milionów euro, co stanowi wzrost w porównaniu do poprzednich okresów budżetowych. Niemniej w latach 2009 – 2010 na projekty dotyczące przemocy wobec kobiet przeznaczono tylko 23,6 % środków zaplanowanych na ten okres, a do kobiecych organizacji trafiło tylko 3,8 % środków co stanowiło 4 na 58 grantów przyznanych w ramach DAFNE.

⁶ Directorate General for Communication I Education, Audiovisual and Culture Executive Agency. Europe for Citizens Programme 2007 -2013. Program Guide 2011. http://ec.europa.eu/citizenship/pdf/programme_guide_en.pdf

DAFNE 2009-2010, dystrybucja według tematów



W 2006, wraz z zakończeniem programu EQUAL, utworzony został nowy **Wspólnotowy Program Postęp na rzecz Zatrudnienia i Solidarności Społecznej (Progress)** z budżetem 743,25 miliona euro, który w całości jest zarządzany z Brukseli. W porównaniu z innymi programami UE, budżet programu PROGRESS jest nieco mniejszy od budżetu Program Działań dla Młodzieży i stanowi ok. 9 % Europejskiego Funduszu Społecznego, który i tak stanowi niecałe 10 % wszystkich funduszy strukturalnych. W ramach Programu Progress podejmowane są działania w pięciu działach: zatrudnienie, społeczna integracja i zabezpieczenia społeczne, warunki pracy, anty-dyskryminacja i różnorodność, oraz równość płci. Każdy dział miał swój budżet, w tym równość płci najmniejszy i jedyny bez konkursu grantowego dla NGOs. Z dokumentów programowych wynika, iż gender mainstreaming miało obowiązywać we wszystkich działach. Analiza dokumentów i alokacji środków w programie Progress wskazuje, iż w 2009 z 33 projektów o łącznej wartości 5,8 miliona euro w dziedzinie anty-dyskryminacji i promowania równości tylko jeden odniósł się do kobiet w sposób podmiotowy (migrantki w Grecji), a 8 projektów zawierało wzmianki o wielokrotnej dyskryminacji lub dyskryminacji kobiet (w tym np. cypryjski projekt rozwoju Policji, gdzie równość płci stanowiła 10-tą i ostatnią wzmiankę wśród celów projektu). W 2009 w ramach całego budżetu programu Progress tylko 11,7 % procent środków przeznaczonych było na wszystkie działania dotyczące równości płci, dwukrotnie mniej niż na anty-dyskryminację. Polityki mainstreamingu i dyskryminacji zmarginalizowały kobiety i równość płci. Dostępne w ramach Progress na równość płci środki z trudem pokrywały koszty finansowania własnej aktywności Komisji w tej dziedzinie. Z braku własnych środków instytucjonalnych (między innymi tylko jedna osoba w Dyrektoracie Zatrudnienie odpowiadała za wdrażanie równości płci, a zarazem pracownik ten miał w swoim zakresie obowiązków wspieranie rozwoju sportu) działania Komisji na rzecz równości płci były podzlecane do firm prywatnych świadczących usługi polityczne, w tym specjalizujących się w anty-dyskryminacji i równości płci. Taka prywatyzacja polityki ogranicza wpływ ruchów społecznych na tworzenie polityk i podważa zasady politycznej przejrzystości.

Podczas gdy wdrażanie równości płci i gender mainstreaming to przede wszystkim kwestie społeczne i polityczne (relacje władzy), a alokacja środków to skutek decyzji politycznych, to wytyczne do oceny rezultatów Programu Progress wprowadziły analizę ekonomiczną i oceniały Program pod kątem efektywności i za pomocą technicznych, statystycznych, ilościowych wskaźników, co zamazuje perspektywę relacji płci/władzy i społeczny wymiar polityk, a zarazem nadaje tym politykom formę rynkową (te same kryteria jak w zarządzaniu przedsiębiorstwem).

Wśród polskich beneficjentów dotacji z programu PROGRESS są NSZZ Solidarności z grantem w 2009 roku w wysokości 90 293 euro na projekt „Wdrażanie strategii lizbońskiej – działania na rzecz równości płci w

czterech krajach europejskich”⁷, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w 2008, z grantem 61 360 euro na projekt Gender mainstreaming jako narzędzie zmian w polityce; oraz w 2010 z grantem 184 824 euro na realizację projektu „Gender mainstreaming jako narzędzie zmiany na rynku pracy”⁸, oraz polski rząd w wysokości 169 312 euro na konferencję na temat równości w związku z polską prezydencją UE⁹, oraz Kancelaria Premiera 86 976 euro na projekt dotyczący dyskryminacji, a Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej 125 780 euro na konferencję dotyczącą równości płci, także w związku z polską prezydencją UE.¹⁰ Łącznie polski rząd pozyskał z brukselskiego programu Progress 528 252 euro. (Oprócz tego rządowe programy gender mainstreaming finansowane były także z funduszy strukturalnych, do których odniosę się w kolejnej części tekstu).

Od 2009 UE finansuje także nowo powstały Europejski Instytut Równości Płci z siedzibą w Wilnie i budżetem 6,8 miliona euro, który w 2012 roku wzrósł do 7.7 miliona euro. W ubiegłym roku EIGE ogłosił nabór na bezpłatne staże. Instytut zajmuje się gromadzeniem statystyk i wspieraniem rządów w ich działaniach na rzecz równości płci¹¹.

W porównaniu z alokacjami w poprzedniej perspektywie finansowej (2000-2006) w programie Progress nie ma już konkursu grantowego dla NGOs. Finansowanie dostępne dla organizacji zajmujących się prawami kobiet zmniejszyło się o 1.2 miliona euro¹². (Zachowane zostało tylko finansowanie strukturalne dla European Women's Lobby, oraz w 2011 trzykrotnie niższe dla WIDE).

Wracając do przeglądu konkursów grantowych z 2009 roku, Dyrektoriat Przemysł i Przedsiębiorstwo ogłosił konkurs na sieć europejskich ambasaderek przemysłu (network of European female entrepreneur ambassadors) z budżetem 554 447 euro co stanowiło 2 % konkursów grantowych tego dyrektoriatu¹³. Program dotyczący wspierania przedsiębiorczości kobiet jest prowadzony od 2004 roku¹⁴. W 2009 wszystkimi beneficjentami były organizacje reprezentujące biznes. Dla porównania, w tym samym roku budżet konkursu grantowego Kultura przedsiębiorczości wśród młodych ludzi wynosił 2 800 000 euro.

Przegląd alokacji na programy dotyczące kobiet w budżecie zarządzanym z Brukseli w 2009 pokazuje iż kobiece NGOs otrzymały 0,28 % środków z bezzwrotnych dotacji. 11,27 % dotacji na projekty dotyczące kobiet otrzymał sektor prywatny. Podobnie jak w pomocy rozwojowej biznes wchodzi jako aktor polityczny zajmujący się kobietami i równością płci, przy czym w przeciwieństwie do NGOs ma „drugi kapelusz” - nastawienie na zysk, co dopasowuje działania na rzecz równości płci do potrzeb biznesu. Ponadto, Komisja

⁷Beneficiaries from EU social dialogue & Progress budget headings – 2009. URL ec.europa.eu/social/BlobServlet?docId=4730...

⁸ VP/2010/009 "IMPROVEMENT OF GENDER MAINSTREAMING IN NATIONAL POLICIES AND PROGRAMMES" BUDGET HEADING 04.04.01.05 http://ec.europa.eu/justice/gender-equality/files/list-of-beneficiaries-vp_2010_009_en.pdf; <http://analizy.mpips.gov.pl/index.php/rowno-szans/43-rowno-szans/88-projekt-gender-mainstreaming-jako-narzdzie-zmiany-ryнку-pracy.html>; strona internetowa projektu: <http://www.rowniwpracy.gov.pl/rowni-w-pracy/gender-mainstreaming/gender-mainstreaming-jako-narzedzie-zmiany-w-polityce-i-sferze-podejmowanych-decyzji.html>

⁹ Execution of Progress work plan 2011 ec.europa.eu/social/BlobServlet?docId=7454...

¹⁰ Ibid, str. 46, oraz str 57

¹¹ Wg misji n stronie domowej EIGE

¹² Report to the Budgetary Authority on beneficiaries of grants financed in 2004-2006 under Heading V (ex-A-30) URL http://ec.europa.eu/grants/grants_beneficiaries_2004_6.pdf

¹³ <http://ec.europa.eu/enterprise/contracts-grants/calls-for-proposals/grants-work-programme-2009/>

¹⁴ See Supporting women entrepreneurship ambassadors (located in Small and Medium Enterprises Program at http://ec.europa.eu/enterprise/policies/sme/promoting-entrepreneurship/women/ambassadors/background_information_en.htm, and Women's entrepreneurship portal at http://ec.europa.eu/enterprise/policies/sme/promoting-entrepreneurship/women/portal/index_en.htm

wspiera biznes przez programy takie jak Jeremie (European Resources for Micro to Mezo Enterprises) w wysokości 2,5 miliarda euro. Program jest zarządzany podobnie jak fundusze strukturalne, razem z agendami państw członkowskich¹⁵. W 2010 Komisja podjęła decyzję o nowym programie wsparcia dla przedsiębiorstw, The European Progress Microfinance Facility, z budżetem 103 miliony euro w latach 2010-2013¹⁶. Wskazuje to, iż ograniczaniu środków kierowanych do organizacji pozarządowych, w tym kobiecych, towarzyszy redystrybucja do prywatnego sektora. W tymże analizowanym roku 2009 łącznie na działania dotyczące równości płci wydano 38,8 miliona euro (na Europejski Instytut Równości Płci wydano 6,8 miliona euro, a w programie Progress na koszty analiz, opracowań statystycznych, przygotowania konferencji prezydenckich dotyczących równości płci i na grupy eksperckie dotyczące równości płci - wydano 12,2 miliona euro, oraz na zidentyfikowane w niniejszej analizie bezzwrotne dotacje w wys. 19,8 mln euro), co stanowi 0,03 % zatwierdzonego budżetu Komisji na ten rok (bez pomocy zewnętrznej gdzie nakłady na projekty dotyczące kobiet wynoszą 0,67%)¹⁷

Unia Europejska pozyskuje większość swoich przychodów ze środków publicznych (składki państw, procent od VAT) oraz od ceł i akcyzy dot. handlu zagranicznego z krajami spoza UE. Tylko niewielka część tych środków jest redystrybuowana na tzw infrastrukturę społeczną, a tylko znikoma część na rzecz wdrażania praw kobiet, równości płci i gender mainstreaming, w tym najmniej w programach zarządzanych bezpośrednio z Brukseli. O ile w dokumentach programowych dotyczących pomocy rozwojowej pojawia się pojęcie praw kobiet (choć ma charakter schyłkowy, w nowych programach zostało zredukowane do indywidualnych praw własności kobiet do ziemi) to w programach wewnętrznych UE pojęcia praw kobiet pojawia się sporadycznie, a równość płci definiowana jest w odniesieniu do rynku. O ile n.p. polityki konkurencyjności są twardo egzekwowane, to polityki równości płci mają dobrowolny charakter i odwołują się do perswazji. W tych ograniczonych ramach równość płci jest wypierana przez polityki antidyskryminacji, które w historycznych założeniach i praktycznej realizacji pomijają kobiety. W dyskursach UE przeważa neoliberalna rama, która łączy i podporządkowuje aktywność ekonomiczną i polityczną kobiet ze wzrostem gospodarczym. Rynek czy wzrost gospodarczy nie ma wspierać kobiet i podstaw do życia (zarobki, mieszkalnictwo, opieka zdrowotna, edukacja, zabezpieczenia społeczne i pomoc socjalna), to kobiety (i ich niewynagradzana albo niskopłatna praca reprodukcyjna) są zasobem dla wzrostu gospodarczego¹⁸.

W budżecie zewnętrznym Unii Europejskiej w latach 2007 – 2010 na projekty dotyczące praw kobiet i równości płci wydatkowano 315,6 miliona euro, co stanowi 0,67 % budżetu zewnętrznego, z czego organizacje kobiece pozyskały 47,2 miliona euro (13,6 %). Projekty dotyczyły praw kobiet i równości płci w różnych obszarach programowych (bezpieczeństwo żywnościowe, zdrowie reprodukcyjne, przemoc wobec kobiet). Programów grantowych dotyczących kobiet było tylko kilka i dotyczyły zdrowia reprodukcyjnego, własności ziemi, alfabetyzacji i politycznej partycypacji. Większość z nich odnosiła się do strategicznego regionu Morza Śródziemnego i tzw. Partnerstwa Śródziemnomorskiego. Większość środków na projekty dotyczące kobiet pozyskały NGOs. Pojawił się też nowy podmiot w dziedzinie wdrażania praw kobiet i równości płci – biznes i organizacje reprezentujące przedsiębiorców, które pozyskują bezzwrotne granty i realizują projekty, a także realizują podzlecane przez UE projekty zarządcze, w tym zarówno przygotowują programy polityczne jak i prowadzą konkursy grantowe, monitoring i audyt grantów.

15 COMMUNICATION FROM THE COMMISSION TO THE EUROPEAN PARLIAMENT, THE COUNCIL, THE EUROPEAN ECONOMIC AND SOCIAL COMMITTEE AND THE COMMITTEE OF THE REGIONS. Member States and Regions delivering the Lisbon strategy for growth and jobs through EU cohesion policy, 2007-2013. COM(2007) 798 final. Brussels, 11.12.2007. URL <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2007:0798:FIN:EN:PDF>

16 Progress Microfinance Report 2011. <http://ec.europa.eu/social/main.jsp?langId=en&catId=836>

17 European Parliament, Final adoption of the amended budget no1 of the European Union for the financial year 2009 <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2009:099:0001:0014:EN:PDF>

18 Brigitta Ohlsson. Kobieta ocali EuropGP 28-29 lipca, str. 5

Jeśli chodzi o budżet wewnętrzny UE, w części zarządzanej z Brukseli jak i w funduszach strukturalnych to udział finansowania praw kobiet i równości płci był znacznie mniejszy niż w pomocy rozwojowej. W roku 2009, który analizowałam, na projekty dotyczące kobiet przeznaczono zaledwie 19,8 miliona euro, co stanowi 0,85 % nakładów na programy bezzwrotnych grantów. W tymże analizowanym roku na Europejski Instytut Równości Płci wydano 6,8 miliona euro, a w programie Progress skromny następca programu operacyjnego Equal z poprzedniej perspektywy budżetowej) na koszty analiz, opracowań statystycznych, przygotowania konferencji prezydenckich dotyczących równości płci i na grupy eksperckie dotyczące równości płci - wydano 12,2 miliona euro. Razem w 2009 na programy równości płci i na bezzwrotne granty dotyczące kobiet Komisja wydała 38,8 miliona euro, co stanowi 0,03 % zatwierdzonego budżetu Komisji (bez funduszy strukturalnych) na ten rok¹⁹.

3. Kobiety i równość płci w funduszach strukturalnych UE w Polsce

Latem 2011 roku na stacji metra Centrum w Warszawie można było zobaczyć plakat wielkości ok 3x 4 metry spółki Tower, która poszukiwała bezrobotnych i starszych kobiet, najchętniej niepełnosprawnych, aby zaoferować im szkolenie i poczęstunek w ramach współfinansowanego z funduszy UE projektu. Prawdopodobnie był to projekt Aktywne Warszawianki, szkolenia dla 200 kobiet z dotacji w wysokości 1.072.190 złotych²⁰). Ten i podobne projekty nie tworzą nowych miejsc pracy dla kobiet, przysparzają natomiast korzyści ekonomiczne licznej rzeszy pracowników administracji publicznej, ekspertkom genderowym, specjalistkom i specjalistom od pisania wniosków o granty, księgowym, wreszcie bankom, a przede wszystkim firmom czy fundacjom, które pozyskały bezzwrotne dotacje na aktywizację zawodową kobiet.

W latach 2007 – 2011 transfery z UE na realizację programów strukturalnych (Program Kapitał Ludzki, Innowacyjna Gospodarka, oraz regionalne programy operacyjne), do których odnoszę się w tej analizie wyniósł 226,6 miliardów złotych, co stanowi 49 % wszystkich transferów z UE. W skali roku transfery z UE wynoszą średnio 3,7 % wydatków z budżetu państwa²¹. Państwo i samorzady ponoszą koszt tych transferów płacąc składki do UE i zaciągając kredyty na pre-finansowanie i współ-finansowanie projektów z UE. W latach 2007 – 2011 składki i zwrot nieprawidłowo wykorzystanych środków stanowiły 35,8 % wszystkich transferów z UE²². Tylko znikoma część środków z funduszy UE przeznaczona jest na projekty dotyczące kobiet, a we wszystkich projektach wymagane jest odniesienie się do równości płci jako tzw. zasady horyzontalnej. Jak pokazują raporty ewaluacyjne, zasada ta nie jest wdrażana.

19 European Parliament, Final adoption of the ammended budget no1 of the European Union for the financial year 2009 <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2009:099:0001:0014:EN:PDF>

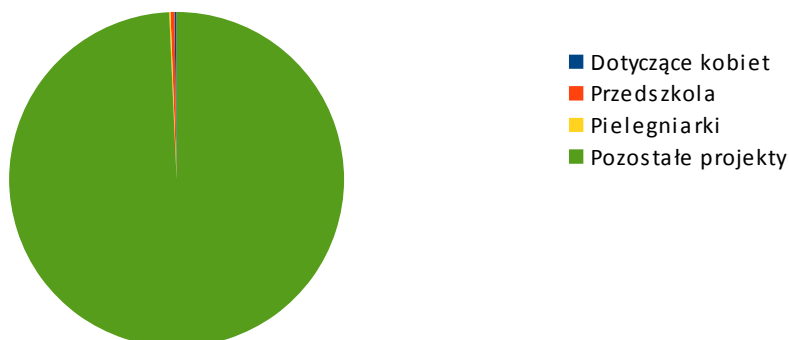
20 URL wup.mazowsze.pl/efspokl/.../baza%20umow%2003%2011%20r.xls; Regulamin projektu: http://www.thetower.com.pl/files/regulamin_projektu.pdf

21 Na dokumentow zestrony Ministerstwa Finansow o przeplywach finansowych z UE i na podstawie sprawozdan z wykonania budzetu <http://www.mf.gov.pl/index.php?dzial=36&wysw=2&const=5>

22 Wyliczenie na podstawie danych dot. przeplywów finansowych Polska – EU. Źródło: Ministerstwo Finansów .

Okruchy z "zatrutego ciastka"

Kobiety i opieka w funduszach strukturalnych 2007-2011



W latach 2007 – 2011 na projekty dotyczące kobiet wydano 0,19 % środków z UE, a na przedszkola 0,38 % z funduszy strukturalnych. Większość środków w projektach adresowanych do kobiet, lub gdzie wymieniano kobiety dotyczyła projektów odnoszących się do aktywizacji zawodowej. Można powiedzieć iż fundusze UE wykreowały rynek na projekty dotyczące aktywizacji zawodowej, gdzie wśród beneficjentów grantów są kobiety – przedsiębiorczynie. Projekty te nie zwiększają popytu na pracę, skupiają się natomiast na osobach poszukujących pracy, co wiąże się z neoliberalnym założeniem iż przyczyna bezrobocia leży po stronie jednostek. (W video-dokumentacie Strajk matek, jedna z bezrobotnych mieszkanek Wałbrzycha mówi o tym, iż wzięła udział w siedmiu kursach, ma kilka dyplomów, ale nadal nie ma pracy, z wyjątkiem oferty pracy jako sprzątaczką). Projekty EFS, z racji na założenia programów operacyjnych i treści polityk równości UE nie odnoszą się do przyczyn nierówności i bezrobocia. Kreują natomiast nowy podmiot: aktywne i przedsiębiorcze kobiety-matki, zakładając zarazem nieporadność i pasywność kobiet, jako problem czy defekt ich osobowości, na który trzeba oddziaływać. Szkolenia lokują kobiety w tradycyjnych kobiecych zawodach, opiekunki, fryzjerki, kwiaciarki, etc. (np. projekt Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, nazwany Babska Akademia, czyli gotowanie i dekorowanie). Tylko nieliczne projekty odwołują się do równości (np. przez zwrot rodzic). Podobnie projekty odnoszące się do kobiet wiejskich odtwarzają lokalną, patriarchalną kulturę, jak i nadają mieszkankom wsi formę przedsiębiorczych kobiet (n.p. projekt, gdzie przedsiębiorczość wiązana z tkaniem i gotowaniem). W alokacje grantów wpisane są neoliberalne płciowo-klasowe uprzedzenia. I tak alokacja środków na projekty odnoszące się do samotnych matek (gdzie jeden z dwóch grantów pozyskała organizacja związana z kościołem katolickim, a drugi gmina) wyniosła 5,5 miliona złotych, a na ekonomicznie użyteczny projekt finansowanie badań naukowczyń w ciąży i powracających po urlopiach macierzyńskich na uczelnie 27,7 miliona złotych²³.

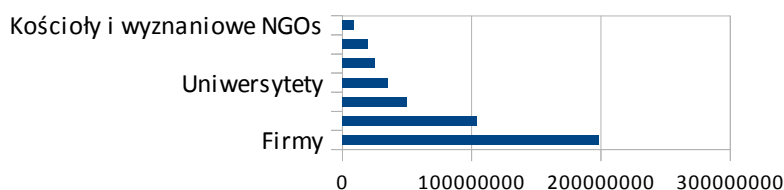
Z wyjątkiem projektów adresowanych do wsi, wszystkie pozostałe projekty mają charakter usługowy. NGOs i firmy przejmują zadania, które wcześniej realizowało państwo, tam gdzie są, na krótki okres i w ramach pozyskanych grantów), co umożliwia demontaż obywatelstwa socjalnego i jego uniwersalnego charakteru. W skład takich usług wchodzi także szkolenia z równości płci, które upowszechniają neoliberalne standardy (więcej na ten temat w kolejnej części tego artykułu). Szkoleniami zajmują się zarówno firmy, kobiece NGOs, organizacje społeczne (np. Związek Młodzieży Wiejskiej czy Krajowy Ruch Społeczno-Ekologiczny) jak i fundacje zakładane przez agendy państwa w ramach prywatyzacji własności publicznej (Np. Fundacja

23 Program Pomost. Granty dla dla rodziców ułatwiające powrót do pracy naukowej oraz wspierające kobiety w ciąży pracujące naukowo. <http://www.fnp.org.pl/index.php?navi=017,001,002,015>

Wałbrzych 2000 czy Fundacja Zamek Książ). Nie ma znaczenia misja danej organizacji czy firmy. Szkolenia z aktywizacji zawodowej prowadziła także OVUM Rozrodczość i Andrologia, sp. z oo. w ramach wzmacniania sektora ekonomii społecznej. A także agendy państwowe, na przykład Zarząd Dróg Państwowych w Końskiem z projektem „Zawód opiekunki szansą dla kobiet”, wartości 1,7 miliona złotych. Z funduszy europejskich finansowana jest statutowa działalność ośrodków pomocy społecznej, z finansowania której wycofuje się państwo. Wśród organizacji kobiecych kilka podmiotów, w tym Demokratyczna Unia Kobiet, Fundacja Feminoteka, Fundacja Inicjatywa Kobiet Aktywnych, Fundacja Centrum Praw Kobiet Oddział w Łodzi i Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych „Inspiracja” pozyskały granty rządu od blisko miliona do 3.5 miliona złotych co stanowi 26.8 % wszystkich dotacji pozyskanych przez kobiece organizacje. Z nielicznymi wyjątkami n. p. Lubuskie Stow. Kobiet BABA, z grantem 478 275 złotych, pozostałe granty kobiecych organizacji były rzędu 47 - 50 tys. złotych. Część tych większych projektów dotyczyła edukacji z gender mainstreaming w wersji dostosowanej do neoliberalnych norm, do czego odniosę się w kolejnej części tego artykułu. Nowe organizacje dostosowują misję i nazwy organizacji do pojęć z neoliberalnego repertuaru poprzez które do kobiet odnoszą się dokumenty funduszy co widać w nazwach fundacji i stowarzyszeń aktywnych czy kreatywnych kobiet, które pojawiają się na listach beneficjentów grantów.

Projekty odnoszące się do kobiet - dystrybucja wg beneficjentów

POKL, POING, regionalne od 2007- do sierpnia 2011



Do 1 sierpnia 2011 4,52 % środków przeznaczonych na projekty dotyczące kobiet trafiło do organizacji kobiecych, dla NGOsoów (fundacji i stowarzyszeń, w tym prowadzących działalność gospodarczą) 23,58 %, do administracji publicznej i samorządów 17 %, a do firm 44,8 %.

Wśród projektów dotyczących kobiet dwa największe granty, tzw. systemowe otrzymało Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich (jednostka budżetowa Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej) dotyczące aktywizacji społeczno-zawodowej kobiet na poziomie lokalnym i regionalnym z budżetem 18 605 026 złotych oraz godzenia ról zawodowych kobiet i mężczyzn z budżetem w wysokości 11 548 300 złotych – finansowane z ESF – POKL.²⁴ Analiza tych grantów, założeń, treści jakie upowszechniają, prywatyzacji działań państwa do firm prywatnych i organizacji reprezentujących przedsiębiorców pokazuje wszystkie ograniczenia wprowadzania równości płci do głównego nurtu neoliberalnego państwa.

Oba projekty reagowały na problem bezrobocia kobiet czy przeciążenia pracą opiekuńczą co ogranicza uczestnictwo kobiet w rynku pracy, ale ich rozwiązania były lokowane w neoliberalnych ramach, po stronie przedsiębiorstw (polityki anty-dyskryminacyjne), a przede wszystkim kobiet, czy rodziców (aby zaoferować aktywizację, zamiast polityk na rzecz zwiększenia miejsc pracy, czy godzenie ról zamiast wsparcia rodzin, w tym przez wdrożenie publicznej opieki przedszkolnej i świetlic szkolnych). Takie są założenia europejskich polityk gender mainstreaming. W obu przypadkach państwo wycofuje się z odpowiedzialności za problemy społeczne (reprodukcję społeczną) i przerzuca jej koszty na gospodarstwa domowe i jednostki, czy

²⁴ Plan działania na rok 2011 dla Priorytetu I Zatrudnienie i integracja społeczna Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – wersja z dnia 18 lutego 2011 r. Karta działania realizowanych projektów http://www.efs.gov.pl/Dokumenty/Documents/PI_ZATW_170211.pdf

przedsiębiorstwa, a poprzez takie polityki samo poddaje się neoliberalizacji. Ponadto potrzeby opieki wykorzystywane są do uzasadniania uelastyczniania rynku pracy i nowych, tzw. śmieciowych form umów o pracę, rzekomo dla dobra rodziców. W przypadku opublikowanych dokumentów z realizacji projektu dot. gender mainstreaming (grant z brukselskiego programu Progress) tworzą one przychylny klimat dla uelastycznienia rynku pracy (np. przez podkreślanie, iż ma ono pozytywny wpływ na rozwój gospodarczy i wychodzenia z kryzysu) podczas gdy nie ma refleksji o wpływie na kobiety i gospodarstwa domowe²⁵.

Granty były rozdysponowywane dalej (do ekspertek genderowych, firm i organizacji) w formie przetargów bez publicznie dostępnej archiwizacji listy beneficjentów. Niemniej poszukiwanie według słów kluczy pokazało przetarg bez konkursu gdzie beneficjentem była Konfederacja Polskich Pracodawców Prywatnych Lewiatan na organizację Kongresu Kobiet Polskich²⁶, czy przetargi (w trybie konkursowym) na organizację seminariów dotyczących równości płci, który na stronie projektu został nazwany lokalnymi Kongresami Kobiet. Jednym z warunków w tym przetargu było posiadanie środków lub zdolność kredytowej na sumę 100 tys. złotych, gdzie tylko jedna organizacja przystąpiła i wygrała przetarg – ponownie KKP Lewiatan²⁷. Pecunia non olet – ale gender tak, bo na stronie internetowej KPPP Lewiatan nie ma wzmianki o projekcie. W pierwszym przetargu merytoryczna wartość projektu oceniana była wówczas na 35 % punktów, w kolejnym przetargu na te same usługi z 2012 roku, już tylko na 10 %, a największa waga dotyczyła ceny.

Wyżej wymieniony przetarg dla KPPP Lewiatan był finansowany w ramach projektu aktywizacji zawodowej kobiet na poziomie lokalnym. Projekt zakładał tworzenie Kongresu Kobiet Polskich przez Ministerstwo wspólnie z Konfederacją Prywatnych Pracodawców²⁸. Finansowanie Kongresu Kobiet Polskich, jak i pośrednictwo KPPP Lewiatan budzi wątpliwości. Po pierwsze rząd kształtuje (na swoje zamówienie) ogólnopolską reprezentację kobiet wobec rządu zapośredniczoną przez organizacje reprezentujące biznes i z wykluczeniem organizacji kobiecych i feministycznych, co między innymi widoczne jest w radzie programowej tego przedsięwzięcia. Nic więc dziwnego, że Kongres poparł PO i prezydenta Komorowskiego w kampanii wyborczej i na spotkaniach kongresowych. (CRZL, dysponent grantu i organizator przetargu jest agendą rządową).

W drugim projekcie systemowym „Godzenie ról” szkolenia i 16 spotkań regionalnych organizuje spółka PSDB, gdzie wiceprezeską jest była wiceminister w resorcie pracy, od 1989 zatrudniana w kolejnych rządach i zakładanych przez nie fundacjach. DGSP zarabia na prywatyzacji administracji publicznej i zlecaniu firmom prywatnym tworzenia założeń do polityk, ekspertyz, raportów, ewaluacji. W obu projektach pojawiają się tzw. ekspertki genderowe związane z kobiecymi NGOs, które upowszechniają w ruchu feministycznym wiedzę na temat gender i równości płci, gdzie ramą jest technokratyczna wersja gender mainstreaming z UE i innych organizacji międzypaństwowych filtrowana przez to co można powiedzieć w ramach konserwatywnych warunków możliwości w Polsce. Nie poddana krytycznej refleksji rama ta jest przyjmowana jako polityczny program ruchu feministycznego, co pozwala NGOs na pozyskanie

25 Analiza dokumentów opublikowanych na stronie <http://www.rowniowpracy.gov.pl/>, katalog gender mainstreaming

26 Zamówienie z wolnej ręki ZPC-72/2009 URL <http://www.crzl.gov.pl/zamnia-publiczne-mainmenu-128/zawiadomienia-mainmenu-130/154-zamienie-z-wolnej-ri-zpc-722009>. Przetarg bez konkursu można przeprowadzić wówczas, gdy danego wydarzenia nie można wcześniej przewidzieć. Kongres Kobiet Polskich był planowany wcześniej, a więc nie stanowi wyjątku, jaki przewidział ustawodawca.

27 Przetarg nieograniczony na Usługę seminaryjną z zakresu upowszechniania idei równych szans w dostępie do zatrudnienia w ramach projektu 1.14 pn. „Aktywizacja społeczno-ekonomiczna kobiet na poziomie lokalnym i regionalnym” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Specyfikacja istotnych warunków zamówienia. Znak sprawy: 9/PN/1.14/2011.

28 Projekty systemowe. Projekt 1.14 <http://www.crzl.gov.pl/projekty-mainmenu-5/projekty-systemowe/rynek-pracy-mainmenu-52/projekt-114>

finansowanie takich projektów z funduszy strukturalnych UE i zapewnia ich udział w upowszechnianiu neoliberalnych norm, podczas gdy nie ma środków na ich krytykę. Więcej na ten temat w drugiej części tego tekstu.

Wszystkie fundusze strukturalne 2007 - 2011 - według beneficjentów



Cześć środków z Europejskiego Funduszu Społecznego przeznaczona została na podnoszenie kwalifikacji i na studia pomostowe pielęgniarek i położnych. Po części wiązało się to z harmonizacją z UE i dostosowaniem do unijnych standardów wykształcenia (wymóg studiów magisterskich) dla tej grupy zawodowej. Początkowo pielęgniarki musiały uzupełniać wykształcenie na własny koszt. Dofinansowanie szkół wyższych na kształcenie pielęgniarek i położnych po części rozwiązało ten problem, a także zasiliło prywatne i publiczne szkoły wyższe z puli środków, która wynosiła 179,6 miliona złotych. Część projektów odnosiła się do podwyższenia kwalifikacji pielęgniarek (kursy specjalistyczne). Kilka Okręgowych Izb Pielęgniarskich pozyskało granty na kampanię przekonywania pielęgniarek do przejścia na samozatrudnienie, w tym Łódzka Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w wysokości 773,6 tys. złotych. W tym samym czasie Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych protestował przeciwko wypychaniu pielęgniarek na samozatrudnienie, pielęgniarki walczyły o swoje prawa nieodpłatnie i między innymi w Łodzi były zwalniane z pracy i represjonowane²⁹. Wdrażanie neoliberalnych projektów jest wspierane grantami, obronę praw i działania na rzecz dobra społecznego można podejmować, ale kosztem własnego życia.

Problem nie polega na tym, iż wielkość nakładów na projekty dotyczące kobiet jest znikoma, ale przede wszystkim co finansują, a czego nie finansują, i jak finansowane projekty wpływają na sytuację kobiet nie mających płatnej pracy i żyjących w ubóstwie (bo one są głównym celem projektów odnoszących się do aktywizacji kobiet) oraz na ruch kobiecy i feministyczny, jego agendy i możliwości politycznej reprezentacji kobiet. (Tu przypomnę tzw. systemowy projekt rządowego Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, gdzie w programie projektu działania na rzecz tworzenia Kongresu Kobiet Polskich, który to Kongres popiera rząd).

Poprzez fundusze UE upowszechniany i wdrażany jest model rozwoju podporządkowany wzrostowi gospodarczemu i konkurencyjności. Warunkiem przyznania funduszy UE jest wymóg spójności polskich strategii rozwoju z programami UE - vide spójność regionalnych i narodowych strategii rozwoju z dokumentem Narodowe Strategiczne Ramy Rozwoju, który zatwierdza Komisja Europejska, co jest warunkiem otrzymania środków z funduszy strukturalnych. Komisja Europejska nie podpisze kontraktu dotyczącego transferu środków z UE, jeśli polskie programy rozwojowe odbiegają od europejskiej normy (np. w stronę bardziej zrównoważonego rozwoju). Fundusze z UE finansują w skali roku średnio 3.2 % wszystkich wydatków państwa. Pomimo niewielkiego udziału transferów z UE w budżecie (i dużych kosztów finansowych tego udziału, w tym składki do UE i obsługi zadłużenia na pre-finansowanie i współfinansowanie projektów) strategii rozwoju kraju są podporządkowane wdrażaniu priorytetów

29 OZZPIP o zwolnieniach pielęgniarek w łódzkim szpitalu im. Barlickiego. <http://www.pielegniarki-barlicki.strefa.pl/index.php?a=3&k=2> Helsińska Fundacja Praw Człowieka. Koniec procesu pielęgniarek z Łodzi. <http://www.hfhr.pl/koniec-procesu-pielegniarek-z-lodzi/>

programowych UE.

Lokalne społeczności nie mają wpływu na to co będzie finansowane, gdyż finansowanie pozyskują i są wdrażane tylko te projekty, które są spójne ze Strategiczną Ramą Rozwoju. Oprócz Komisji, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego zarządza funduszami przez szczegółowe regulacje, w tym np. ustalenia że tylko 7 % środków można przeznaczyć na tzw. infrastrukturę społeczną. Toteż nic dziwnego, że lokalny postulat zwiększenia środków na projekty społeczne został odrzucony jako bezzasadny bo niezgodny (sic!) z wytycznymi Ministerstwa³⁰. W tym scentralizowanym systemie zarządzania rozwojem, gdzie decyzje podejmują odlegli decydenci nie ma miejsca na lokalną demokrację. Zarazem Państwo finansowane jest głównie z podatków VAT i z podatków od dochodów PIT, a więc przez średnio- i nisko-dochodowe gospodarstwa domowe, które stanowią większość społeczeństwa, ale nie mają wpływu na decyzje o lokalnym rozwoju.

Według Ministerstwa Rozwoju Regionalnego w latach 2007 – 2013 10,2 miliarda euro przeznaczono na programy bezzwrotnych grantów na projekty dotyczące wsparcia rozwoju przedsiębiorstw, a 1 miliard euro na instrumenty finansowe (pożyczki i gwarancje w ramach programu Jeremie)³¹. Według analizy beneficjentów grantów z funduszy strukturalnych (POKL, POING, regionalne programy operacyjne) w latach 2007 – 2011) 90,1 miliarda złotych, to jest 38.9% wszystkich środków zostało redystrybuowanych bezpośrednio do prywatnego sektora. Pośrednio więcej, bo na przykład gminy przygotowywały projekty inwestycji w parki technologiczne, a uniwersytety pozyskiwały granty na badania na rzecz przemysłu. Budzi wątpliwość ekonomiczna i społeczna efektywność bezzwrotnych grantów na aktywizację osób pozostających bez pracy. W badaniach prowadzonych przez firmę Biostat na zlecenie Dolnośląskiego Wojewódzkiego Urzędu Pracy tylko 11% potwierdziło, iż udział w projekcie szkoleniowym skutkowało znalezieniem pracy³². Wątpliwa jest efektywność dofinansowania nowo-otwieranych firm. Tylko 20 % zakładanych za unijne pieniądze firm działa dłużej niż rok³³. Projekty, które aktywizują do pracy, ale nie tworzą miejsc pracy to po prostu szczególnie forma publicznego wsparcia dla firm, które pozyskują bezzwrotne granty na takie projekty. Z racji na skalę tej bezzwrotnej pomocy zapośredniczonej między innymi poprzez fundusze europejskie dokonywana jest redystrybucja do przedsiębiorstw (prywatny keynizm).

W rozdysponowywanych w Polsce funduszach strukturalnych nie było środków na wdrażanie praw kobiet, ani na poprawę warunków życia kobiet. Wynika to z programowych założeń funduszy spójności, jak i założeń Europejskiego Funduszu Społecznego (Program Operacyjny Kapitał Ludzki) gdzie celem dostosowanie zasobów pracy do potrzeb gospodarki. Znikomą część środków (0.19%) przeznaczono na projekty dotyczące kobiet (aktywizacja zawodowa, podnoszenie kwalifikacji, gender mainstreaming). Kilka kobiecych organizacji pozyskało środki na upowszechnianie w Polsce neoliberalnych ujęć równości płci, inne prowadziły działalność usługową, zastępując państwo, które wycofuje się z odpowiedzialności społecznej. Dla firm i fundacji for profit, które zajmowały się szkoleniami, aktywizacja kobiet była okazją do pozyskania bezzwrotnych grantów w dziedzinie, która nie wymaga inwestycji i są duże stopy zysku. W

30 Konsultacje społeczne nad mianą wprowadzane do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2007-2013, 14 do 23 lutego 2011 r. <http://www.mojregion.eu/regionalny-program-operacyjny-województwa-kujawsko-pomorskiego/menu-c/zmiany-rpo-wk-p.1144/konsultacje-spoleczne.html>

31 Agnieszka Dawydzik, Progress in implementing financial engineering instruments in Poland, wystąpienie na konferencji Jeremie and Jessica. Delivering results. 27-28 listopada 2011. http://ec.europa.eu/regional_policy/conferences/jjj/doc/jeremie1_dawydzik.pdf

32 Biostat. Badanie ewaluacyjne „Ocena trafności doboru i efektywności programów aktywizacji zawodowej realizowanych w ramach Poddziałania 6.1.1 PO KL w odniesieniu do sytuacji zawodowej osób pozostających bez zatrudnienia w województwie dolnośląskim” – Raport końcowy. 2010. URL http://www.ewaluacja.gov.pl/Wyniki/Documents/6_107.pdf

33 Hodujemy pokolenie leniwych biznesmenów. Wywiad Miry Suchodolskiej z Pawłem Dąbrowskim. Dziennik Gazeta Prawna, 3-5 sierpnia, 2012. strr M3-M4.

przeciwieństwie do Holandii, nie utworzono trwałych form organizacyjnych (fundacje pracodawców i związków zawodowych), które prowadziłyby szkolenia zawodowe zgodnie z lokalnymi potrzebami. W sumie we wszystkich funduszach 39.8 % środków i 44 % środków w ramach projektów dotyczących kobiet zostało redystrybuowanych bezpośrednio do przedsiębiorstw. Także z perspektywy neoliberalnej logiki wspierania biznesu projekty te były nieefektywne, bo nie tworzyły trwałych form gospodarczych a tylko czerpały ze skonstruowanego przez unijną i polską administrację rynku bezzwrotnych grantów, gdzie hiperkonkurencyjność stwarzała warunki do korupcji. Kobiety i organizacje kobiece jak i inne organizacje społeczne nie miały wpływu na decyzje o przeznaczeniu środków i strategiach rozwoju.

W Polsce, przy niewielkim udziale środków z UE (średnio 3.7 % rocznych wydatków w latach 2007 -2012) dyskurs o funduszach z UE miał nieproporcjonalny do nakładów wpływ tak na dyskurs publiczny jak i na polityki rozwoju, i w przeważającej mierze przekierował korzyści do elit politycznych i niektórych przedsiębiorstw. Fundusze strukturalne są efektywne tylko jeśli oceniać ich skuteczność we wdrażaniu neoliberalnego modelu rozwoju i państwa, a szczególnie neoliberalizacji polityki społecznej i redystrybucji do biznesu. Gender mainstreaming w takim systemie konserwuje ten system i nie kwestionuje jego założeń i efektów.

Od praw socjalnych i redystrybucji na rzecz współfinansowania reprodukcji społecznej/opieki (ochrona zdrowia, edukacja, zabezpieczenia społeczne, pomoc socjalna i pomoc dla rodzin) zależy jakość życia większości kobiet i mężczyzn we wszystkich krajach UE. Niemniej większość środków budżetu UE przeznaczana jest na rozwój gospodarczy, wspieranie i promocję europejskich przedsiębiorstw. Czy w takiej Unii, w warto starć się o większy kawałek zatrutego ciastka - jak o dodawaniu kobiet do głównego nurtu polityk mówiła Bella Abzug.

Dyskursy o wykluczeniu kobiet i nierównościach między kobietami a mężczyznami, traktowanymi jako statystyczne grupy, pomijają przyczyny nierówności, nie analizują i zamazują jak jednostki i grupy społeczne są włączane do form społecznych takich jak neoliberalne państwo, rynki czy UE na zasadach podporządkowania, a ucisk jest reprodukowany, bo generuje korzyści polityczne i ekonomiczne. Artykuł 119 z Traktatu Rzymskiego odnoszący się do równych wynagrodzeń kobiet i mężczyzn za tę samą pracę był z pewnością ważnym krokiem. Ale jego intencją nie była poprawa sytuacji kobiet – lecz harmonizacja kosztów pracy³⁴. UE nie tyle wyklucza kobiety co włącza i integruje je na problematycznych zasadach, jako przedsiębiorcze, ekonomicznie użyteczne podmioty i reprodukcyjne matki, bo jest to użyteczne i spójne z budowaniem projektu neoliberalnej Europy.

W tym kontekście przyczyny znikomych środków na wdrażanie praw kobiet, równości płci, gender mainstreaming i dla kobiecych NGOs nie leżą po stronie braku woli politycznej czy wiedzy i umiejętności wykonania tzw. analizy genderowej (choć ta także została odpolityczniona i zredukowana do prostych różnic między kobietami a mężczyznami). Należy ich upatrywać w tym jak zorganizowane jest UE (organizacja jako system relacji wiedzy/władzy) i jakie politycznymi racjonalnościami się kieruje polska i unijna administracja.

W założenia architektury UE jako politycznej instytucji wpisane są nierówności płci³⁵. Unia Europejska była pomyślana najpierw jako wspólnota węgla i stali, wspólnota atomowa, jako wspólny rynek a obecnie jako globalna Europa konkurująca na światowych rynkach³⁶. Elementy liberalnej demokracji są podrzędne

34 Hoskyns (1996). Integrating gender in the EU.: women, law and politics in the European Union. Londyn: Verso.

35 Joan Wallach Scott, Gender jako przydatna kategoria historycznej analizy. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2009. URL http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=238. W tym tekście Joan Scott definiuje gender jako relacje, które leżą u podłoża wszystkich instytucji (są konstytutywne) jak i instytucje te (np. państwo) legitymizują się przez reprezentacje (społeczne konstrukty) płci.

36 Zob. w Encyklopedii PWN <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo.php?id=3991307>. Global Europe Competing int he

wobec priorytetów ekonomicznych. Co najwyżej można mówić o zmodernizowanym patriarchy, czy kontrakcie społecznym zawartym między braćmi z wykluczeniem kobiet, jak pisze Pateman³⁷. Jak piszą Susanne Schunter-Kleeman i Dieter Plehwe Unia Europejska to „bastion męskiej władzy”³⁸. Jednocześnie UE legitymizuje się przez dyskursy różnorodności i praw kobiet. Drugi czynnik to wspomniane już założycielskie nastawienie na współpracę gospodarczą i biznes. I trzeci czynnik, to postępująca neoliberalizacja, której Komisja Europejska jest narzędziem, a zarazem sama jej ulega³⁹. W tym także treściom dokumentów dotyczących gender mainstreaming i politykom równości płci nadawana jest neoliberalna forma. Przy czym warto dodać, że te tendencje dotyczą także innych organizacji, jak były UNIFEM, a obecnie UN Women.

Na przykład genderowa analiza nakładów budżetowych na politykę społeczną i pomoc socjalną w Macedonii zrealizowana w ramach regionalnego programu UNIFEM⁴⁰ wykorzystywała dane o statystycznych różnicach w dostępie do świadczeń kobiet i mężczyzn (dane na podstawie rejestracji świadczeniobiorców – głów gospodarstw domowych) do argumentów o redukcji świadczeń (a tym samym praw socjalnych) i zastąpienia ich programami aktywizacji zawodowej (do pracy, której nie ma, bo bezrobocie w Macedonii wzrosło z 36 % w 2006 do ponad 50 % w 2009⁴¹), toteż redukcja świadczeń szczególnie dotknie kobiety w tym samotne matki, które stanowią 12 % głów gospodarstw domowych). Raport przygotowały cztery macedońskie ekspertki genderowe. Podobne raporty powstają także w Polsce. Fundusze i dyskursy UE upowszechniają model ujmowania problemu nierówności płci (formalna równość, gender mainstreaming), jak i regulatywny ideał kobiecości (przedsiębiorcza kobieta- matka). Upowszechniane przez dyskurs i nakłady środków finansowych, wzory te zagospodarowują wyobraźnię ruchu feministycznego i angażują kobiece NGOs w projekty dostosowania kobiet do rynku i państwa w ich obecnym neoliberalnej formie, kosztem czasu na krytyczną refleksję na temat relacji władzy, państwa czy rynku, czy przyczyn nierówności społecznych i ucisku kobiet i tego jakim im się przeciwstawiać.

Polityka unijnych instytucji wobec kobiet i równości płci jest skutkiem dyskursywnych starć i wypadkową stosunków sił, gdzie rzeczniczki praw kobiet występują z mniejszościowej czy podporządkowanej po pozycji, co skutkuje ich dostosowaniem do politycznych warunków możliwości i konserwatywnych i neoliberalnych programów partii politycznych i programów Komisji Europejskiej. W ten sposób polityka gender mainstreaming (problematyczna i kontestowana przez lewicowy ruch feministyczny u zarania) dookreśla się do politycznych racjonalności UE i ulega neoliberalizacji. W Polsce jest traktowana jako jedyna strategia i norma. Szczegółowo odnoszę się do tej kwestii w kolejnej części tekstu.

Na koniec warto podkreślić demokratyczny deficyt w decyzjach o rozwoju i dystrybucji środków. W żadnym z programów grantowych, ani w pomocy rozwojowej, ani w programach zarządzanych w Brukseli czy bezpośrednio w Polsce organizacje kobiet nie miały wpływu na kształtowanie polityk czy choćby priorytetów w programach bezzwrotnych grantów na projekty dotyczące kobiet. Ten sam problem od lat

World. http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2006/october/tradoc_130376.pdf

37 Carol Pateman. Braterska umowa społeczna. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2007. URL http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=73

38 Susan Schunter-Kleeman i Dieter Plehwe. Gender mainstreaming: włączanie kobiet do neoliberalnej Europy. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2010. http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=253

39 Iwanowa, 2010, ibid. Brigitte Young, 2008. Dyscyplinarny neoliberalizm w Unii Europejskiej a polityka równości płci. Biblioteka Think Tanku Feministycznego 2008. http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=142

40 Jovanovkij, Amalija, Vesna Jovanova, Neda Maleska – Sačmaroska, Slobodanka Markovska Gender budget analysis of social protection and active employment in Macedonia. MLSP & UNIFEM, bez daty, http://www.unifem.sk/uploads/doc/Gender_Budget_Analysis_Eng.pdf

41 **Unemployment, youth ages 15-24**: total: 54.9% , male: 52.8%, female: 58.5% (2009) URL http://www.theodora.com/wfbcurrent/macedonia/macedonia_people.html

podnoszą europejskie NGOs, zwracając także uwagę na koszty wprowadzania neoliberalnego modelu rynku (konkursy grantowe, konkurencja o ograniczone środki, gdzie grant pozyskuje kilka procent aplikujących organizacji) do finansowania ich działań. Trzeba także dodać iż organizacje czy firmy, którym uda się pozyskać środki nie są zobowiązane do wdrażania gender mainstreaming w odniesieniu do samych siebie, a tylko w obszarze, którego projekty dotyczą. Oceniając gender mainstreaming na podstawie materialnych zobowiązań (0,67 % budżetu zewnętrznego, 0,03 % budżetu wewnętrznego, 0,19 % funduszy strukturalnych w Polsce) uzasadnia twierdzenie, iż gender mainstreaming odnosi się do rzeczywistości, która nie istnieje, i co najwyżej ma status spektaklu, który jest użyteczny bo maskuje i legitymizuje panujący porządek i polityki głównego nurtu, które miał przeobrażać. W kolejnej części tekstu pokażę, iż porażka ta nie jest skutkiem braku woli politycznej, ale wpisana jest w same założenia gender mainstreaming.

3. Gender mainstreaming i budżety genderowe – analiza dyskursu

Gender mainstreaming i budżety genderowe: kontekst i historia

Postulaty gender mainstreaming po raz pierwszy pojawiły na arenie międzynarodowej w procesie przygotowań regionu ECE (Europa, USA, Kanada, Japonia, Australia, Nowa Zelandia) do Światowej Konferencji ds Kobiet w Pekinie, jako projekt delegacji rządowych i wbrew protestom kobiecych organizacji⁴², a potem zostały przyjęte na międzypaństwowej konferencji w Pekinie. W tym samym czasie na NGO Forum Huairou odbywały się warsztaty gdzie gender mainstreaming było poddawane lewicowej feministycznej krytyce, za technokratyczne podejście, odejście od krytyki relacji płci/władzy i instytucji, w których gender mainstreaming ma być wdrażane, za odpolitycznianie gender, jak i za wyparcie kobiet jako podmiotów politycznych⁴³. Wchodzi gender, znikają kobiety – te tendencje potwierdza przedstawiona w tym artykule analiza nakładów w budżecie UE na prawa kobiet i równość płci.

Porównanie dokumentów z Pekinu z 1995 (Platforma działania), z dokumentami z I Światowej Konferencji ds Kobiet w Meksyku w 1975 pokazuje na głębokie przeobrażenia w dyskursie równości płci. Deklaracja z Meksyku odwoływała się do retoryki socjalistycznej, zawierała elementy krytyki kapitalizmu i imperializmu, i powoływała się na dokumenty ONZ postulujące zmiany strukturalne i podkreślała odpowiedzialność państw za warunki pracy i życia kobiet, a szczególnie kobiet z podporządkowanych i uciskanych grup społecznych⁴⁴. 30 lat później, w dokumentach rządowej konferencji z Pekinu ta krytyka jest zmarginalizowana, a nowa skupiona na stanie obecnym i przyszłości rama równość, rozwój i pokój wypiera analizy przyczyn nierówności, historię walk i konflikty, oraz mobilizuje wokół wprowadzania nowych polityk w ramach istniejących struktur i instytucji, których założenia nie są już kwestionowane. Pojawia się, nie bez kontestacji, gender, jako substytut kobiet, a nie jako relacje płci/władzy konstytuujące instytucje społeczne, czy jako system relacji między płcią tzw. biologiczną, a konstruowaną społecznie⁴⁵.

42 Schuter-Kleeman i Plehwe, ibid

43 Schuter-Kleeman i Plehwe, ibid.; Sally Baden i Anne Marie Goetz. Who needs [sex] when you can have [gender]? Conflicting discourses on gender in Beijing. W Cecile Jackson i Ruth Pearson, red. Feminist Visions of development. Gender Analysis and Policy. Routledge. 1998 str. 19-38; Lois West. United Nations women's conferences and feminist politics. In Mary K. Meyer & Elisabeth Prughl, eds. Gender Politics in Global Governance. Rowman & Littlefield Publishers. 1999. Str. 177-195

44 Raport i Deklaracja z I Światowej Konferencji ds Kobiet w Meksyku URL <http://www.un.org/womenwatch/daw/beijing/otherconferences/Mexico/Mexico%20conference%20report%20optimized.pdf>

45 Joan Acker. Przeobrażenia płci, klasy i rasy. Feministyczne przemyslenia. Biblioteka Online Think Tanku

W skali kraju pierwszy projekt genderowej analizy budżetu realizowano w Australii. Narodowy Rachunek Kobiet (Women's Budget Statement) oceniał polityki państwa pod kątem alokacji środków na równość płci, opiekę i prawa socjalne kobiet, w tym kobiet Aborygenek, na przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet oraz na wspieranie organizacji kobiecych. Podobne projekty wdrażania równości płci w politykach państwa realizowano także w Nowej Zelandii i w Kanadzie (w krajach z tradycją społecznego liberalizmu)⁴⁶. Australijskie femokratki angażowały się w zmianę polityk państwa opiekuńczego. Od tamtej pory konteksty i polityczne warunki możliwości do przeobrażenia państwa, aby było odpowiedzialne za i wobec kobiet i mężczyzn z wszystkich grup społecznych uległy zasadniczym zmianom. Australijskim czy kanadyjskim femokratkom chodziło o widzialność i włączenie kobiet do państwa opiekuńczego. Państwo opiekuńcze zniknęło czy zostało zredukowane, przede wszystkim pod wpływem neoliberalizmu, ideologii czy racjonalności rządzenia, która poddaje ekonomizacji wszystkie obszary życia społecznego. Współcześnie i w polskim kontekście gender (substytut kobiet) jest włączane do neoliberalnego państwa.

Neoliberalizm to nie tylko zestaw polityk ekonomicznych i odnoszących się do rynku pracy. Dla neoliberalistów mechanizm rynkowy jest regulatywnym ideałem do reorganizacji i rozwiązania problemów politycznych i społecznych. Upowszechniana jest organizacyjna forma przedsiębiorstwa (miasto czy szpital jako firma). W tych ramach feminizm jest rekonstruowany jako projekt rynkowy (równość płci jako korzyść dla wzrostu gospodarczego, odejście od obywatelstwa i praw kobiet do ramy przedsiębiorczości kobiet).

Neoliberalizm, konstruując nowy porządek prawno-ekonomiczny w miejsce porządku polityczno-prawnego niweluje uprzednie podziały na rynek, państwo i społeczeństwo. Neoliberalne dyskursy wpływają na jednostki, czy upodmiotawiają je jako przedsiębiorcze zindywidualizowane podmioty odpowiedzialne za siebie i potomstwo, zdolne do życia na prywatną subskrypcję i którym nie jest potrzebne solidarne społeczeństwo. Państwo, szpital, uniwersytet, jednostki mobilizowane są do reorganizowania siebie tak, aby funkcjonowały na zasadzie tych samych reguł co firmy, a główne normy społeczne to konkurencyjność, przedsiębiorczość i efektywność ekonomiczna⁴⁷. (Nie bez przyczyny w nazwach organizacji i projektów finansowanych z POKL tyle odwołań do aktywnych i przedsiębiorczych kobiet. Przedsiębiorczość to główna rama Kongres Kobiet Polskich, który w ten sposób dostosowuje i mobilizuje kobiety do wdrażania neoliberalnych norm).

Wdrażanie tego projektu wiąże się z przesuwaniem granic między tym co wspólne i publiczne, a tym co prywatne. Państwo wycofuje się z redystrybucji społecznej (publiczna ochrona zdrowia, edukacja, mieszkalnictwo komunalne, zabezpieczenia społeczne). Odpowiedzialność za reprodukcję społeczną/ekonomię opieki, czyli za ochronę zdrowia, za opiekę nad dziećmi i osobami starszymi, za edukację, za brak pracy, za mieszkalnictwo, za zabezpieczenia społeczne przrzucana jest na jednostki i

feministycznego 2009 http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=273
Donna Haraway. Płeć do marksistowskiego słownika. Seksualna polityka słowa. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=80.

46 Janine Brodie. We are all equal now. Contemporary gender politics in Canada. *Feminist Theory*. 9. 2. 145-164. August 2008. Marion Sawer. Femocrats and Ecorats: Women's Policy Machinery in Australia, Canada and New Zealand. UNRISD. Occasional Paper no 6, March 1996 URL <http://www.isn.ethz.ch/isn/Digital-Library/Publications/Detail/?ots591=cab359a3-9328-19cc-a1d2-8023e646b22c&lng=en&id=38697>. Tanya Barnett Donaghy. Death of Australian femocrat. South Australian Policy Online. <http://www.sapo.org.au/binary/binary143/Death.doc> Jane Copeland. Revolution or reform? Femocrats. Feminists and the state. University of New South Wales. 1991.

47 Lemke, Thomas. Narodziny biopolityki. Michela Foucault wykłady w College de France na temat neoliberalnej rządomości. Biblioteka Online Seminarium Foucault. http://www.ekologiasztuka.pl/seminarium.foucault/readarticle.php?article_id=101; Ulrich Brockling. Uptłociwienie przedsiębiorczego Ja. Programy upodmiotowienia różnice płciowe w poradnikach sukcesu. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2009. http://www.ekologiasztuka.pl/seminarium.foucault/readarticle.php?article_id=101;

gospodarstwa domowe. W związku z historycznym podziałem czasu i obowiązków odpowiedzialność ta przede wszystkim jest przerzucana na kobiety, co szczególnie obciąża kobiety z nisko i średnio-dochodowych gospodarstw domowych, które odpowiadają za opiekę w kontekście braku lub niewystarczających środków do życia. Jednocześnie w te domeny społeczne wkracza sektor prywatny czy kapitał, za pośrednictwem reform wdrażanych przez państwo, które wycofuje się i pozbywa się odpowiedzialności za reprodukcję społeczną/opiekę (zabezpieczenia społeczne, pomoc socjalną, edukację, ochronę zdrowia)⁴⁸. Neoliberalne państwo angażuje się w potanianie kosztów publicznej opieki, w tym pracy kobiet jako nauczycielek czy pielęgniarek, przerzuca odpowiedzialność za opiekę do gospodarstw domowych i na barki kobiet, oraz do rynku, co z kolei skutkuje de-demokratyzacją, przeobrażeniem obywaterek w konsumentki, oraz zmianą warunków dostępu pod kątem siły nabywczej.

W różnych krajach neoliberalne dyskursy zarządzania ścierają się z różnymi kontekstami. W Szwecji z jej zakorzenionym państwem opiekuńczym neoliberalizacja postępuje wolniej. W Polsce, gdzie transformacja opierała się na dyskursach delegitymizacji i destrukcji PRL, w tym polityk społecznej redystrybucji, neoliberalizm szybko opanował teren, który tenże dyskurs sam pustoszył⁴⁹.

Neoliberalizacja postępuje poprzez przymus ekonomiczny (restrukturyzacja zadłużenia, jak w programach strukturalnego dostosowania, których zasady wdrażano w Polsce od 1989 roku), za sprawą polityk medialnej perswazji, a także krok po kroku, metodą inkrementalnych zmian, jak i mieczem prawa. Skumulowanym efektem tych strategii jest prywatyzacja sfery reprodukcji społecznej, która staje się nową domeną akumulacji kapitału. I tak na przykład w Polsce emerytury zreformowano w ten sposób, iż państwo przekazuje kapitał (pobierane składki) rynkom finansowym, a wysokość emerytur i zabezpieczenia na starsze lata, kiedy wyczerpuje się zdolność do pracy zależy od rynków finansowych, nie jest gwarantowana, a więc przestaje być prawem socjalnym człowieka. Analogicznie zreformowano u nas politykę mieszkaniową i podobne reformy mają miejsce w ochronie zdrowia.

Współczesne polityki gender mainstreaming i genderowe analizy budżetów funkcjonują więc w radykalnie zmienionym kontekście w porównaniu z państwami konserwatywnego (jak Niemcy) społecznie zakorzenionego (jak Kanada) liberalizmu czy socjalizmu państwowego, które dokonywały redystrybucji i współponosiły odpowiedzialność za reprodukcję społeczną. O ile w latach 1970. i 1980. feminizm, zwłaszcza feminizmy lewicowe, odwoływały się do krytyki władzy (systemu relacji, instytucji, form włączania kobiet do tych instytucji, do przyczyn ucisku czy uprzedmiotowienia kobiet), to gender mainstreaming nie analizuje państwa i rynku, nie odnosi się do ich przeobrażeń, do władzy dyskursu czy ideologii i struktur ekonomicznych, a tylko proponuje zestaw analiz skupionych na objawach (stereotypy, statystyczne nierówności między kobietami a mężczyznami) i rozwiązania, które przemieszczają odpowiedzialność do rynku i jednostek (vide dyskurs o godzeniu życia rodzinnego i ról zawodowych). W unijnych dyskursach normą równości płci jest mężczyzna, co jak pisała Brigitte Young, skutkuje tym, iż kobiety są uciskane na równi z mężczyznami⁵⁰.

W porównaniu z dyskursami równości płci z lat 1970s. zmieniło się także pojmowanie kategorii kobiety. W latach 70. w czasie konferencji w Meksyku czy w australijskich programach wprowadzania równości płci i praw kobiet do polityk państwa kobiety ujmowano jako grupę społeczną, którą łączy wspólne doświadczenia ucisku. Deklaracja z I Światowej Konferencji ds Kobiet w Meksyku identyfikowała kobiety przez opór wobec ucisku i eksploatacji. Od tamtej pory neoliberalizm i szersze zmiany społeczne przyczyniły

48 Janine Brodie. Polityka na granicach i ruch kobiet w Kanadzie. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2008. URL http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=188

49 Ewa Charkiewicz. 2006. Od komunizmu do neoliberalizmu. Technologie transformacji. http://www.ekologiasztuka.pl/readarticle.php?article_id=84

50 Brigitte Young. 2008. *ibid.*

się do awansu społecznego niektórych kobiet, utrwalone zostały przywileje białych zamożnych kobiet i pogłębiło się klasowe zróżnicowanie między kobietami, w tym także pomiędzy kobietami wspólnej rasy. Jedną ze strategii neoliberalizacji było upodmiotowienia kobiet (resubiektywizacja) jako przedsiębiorczych podmiotów, co było wspierane przez narracje o związkach między wzrostem gospodarczym a postępowaniem w kierunku równości płci, których pionierem w połowie lat 1990. był Bank Światowy, nie bez wewnętrznych oporów w tej organizacji. Obecnie w dyskursach równości płci kobiety nadal są ujmowane jako jednolita grupa społeczna, z tym że dzisiaj w neoliberalnych ramach oznacza to grupę interesu, reprezentowaną przez NGOs, na które ustawodawca i grantodawcy nakładają te same jak w firmach reguły funkcjonowania. Na hiperkonkurencyjnym rynku grantów najlepiej przetrwać mogą NGOs najsilniej dostosowane do reguł gry i wymagań grantodawców, a nie te, które koncentrują się na walkach o prawa i odpowiedzialności za grupy, które reprezentują. W takim niesprzyjającym środowisku wiele organizacji upada, podczas gdy społeczeństw obywatelskie, w tym także organizacje kobiece są poddawane urynkowieniu i neoliberalizacji. Takie organizacje nadal reprezentują kobiety (vide Kongres kobiet Polskich), ale nie są odpowiedzialne wobec kobiet jako grupy społecznej, którą reprezentują, ale wobec fundatorów czy biznesowo-państwowej mikro-elity, która zakładała Kongres Kobiet Polskich. Zarazem dyskurs redukujący niesprawiedliwość i podporządkowanie do nierówności i analizę genderową do porównania sytuacji kobiet i mężczyzn skupia się na skutkach i objawach nierówności (stereotyp, szklany sufit, lepka podłoga). Nie odnosi się do przyczyn i ich nie usuwa.

Żadna z nowych polityk równościowych, gender mainstreamingu czy antydyskryminacyjnych w UE nie odnosi się do różnic klasowych między kobietami i postaci ucisku związanych z kategorią klasy. Unijne traktaty, dyrektywy i programy działania odnoszą się do równości w sferze rynku, to jest równych płac, równego dostępu do towarów i usług dla kobiet i mężczyzn, do dyskryminacji pod względem pochodzenia etnicznego, orientacji seksualnej, niepełnosprawności czy wieku w pracy – ale już pojęcie dyskryminacji nie odnosi się do kategorii klasy, co nie dziwi w kontekście neoliberalnego uwikłania dyskursu różnorodności i nastawiania na zarządzanie różnicą w biznesie⁵¹ co jest jednym ze sposobów za pomocą których neoliberalizujące się państwo pozbywa się odpowiedzialności za likwidację nierówności i przerzuca ją do firm i gospodarstw domowych.

Zmiany te wpłynęły na ruch feministyczny i ruch kobiecy. Jak pisze Marian Sawer w artykule o politykach równości płci w Australii, Nowej Zelandii i Kanadzie, o walkach femokratek (biurokratek genderowych) z ekoratami - eko(nomicznymi) racjonalistami⁵² pierwsze projekty gender mainstreamingu były wdrażane w kontekście bujnego rozwoju ruchu feministycznego. Wewnętrznie polityczne zróżnicowanie ówczesnego ruchu odzwierciedlały dwie ramy, rama zmian od góry „kobiety i biurokracja” i rama „kobiety i rewolucja”. Po 30 latach inkrementalnej neoliberalnej rewolucji (pojęcie to zapożyczam od wiceprezesa MFW, który tak właśnie podsumował w swoich pamiętnikach działalność tej instytucji) ta druga rama „feminizmu od dołu” zniknęła. Jednocześnie, szereg czynników, w tym zwrot krytyki akademickiej i akademickiego dyskursu feministycznego w stronę kultury, restrukturyzacja państwa, prywatyzacja państwowych agend równości płci (jak w Holandii), zmniejszenie finansowania ze środków publicznych i prywatyzacja kosztów działania społecznego do aktywistek i aktywistów – wszystko to przyczyniło się do uniewidaczniania i marginalizacji lewicowego feminizmu w Europie. Przy czym część ruchu kobiet i feministycznego

51 Zob. Susan Schunter Kleeman i Dieter Plehwe. Gender mainstreaming. Włączanie kobiet do neoliberalnej Europy. Tłum. Marta Elas. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2009, za Rozdz. 10 w: Dieter Plehwe, Bernhard Walpen i Gisela Neunhöffer. Neoliberal Hegemony. A Global Critique. Routledge. 2006. Brigitte Young. Dyscyplinarny neoliberalizm w Unii Europejskiej a polityka równości płci. Tłum. Agnieszka Grzybek. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2007. http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=142

52 Marion Sawer. Femocrats and Ecorats, *ibid.* Gra słów femokrats – feministyczne biurokratki i ekorats – gra słów ekonomiczni racjoniści/ekonomiczne szczury; Brodie, *ibid.*; Copeland, *ibid.* Barnett Donaghy *ibid.*

przesunęła się w konserwatywno-neoliberalną stronę, co stało się nie bez pomocy uzależnienia finansowania publicznego od dostosowania do neoliberalnych programów grantowych i agend.

Podczas gdy w Europie zniknął feminizm od dołu, rama „kobiety i biurokracja” w postaci gender mainstreaming skolonizowała wyobraźnię i stała się projektem wielu kobiecych NGOs, aczkolwiek nie bez zastrzeżeń i oporu artykułowanego tam, gdzie jeszcze był silniejszy ruch feministyczny. W innych krajach nie przyszło to trudno: neoliberalizm oferował zestaw łatwych i powabnych argumentów (równość płci jest dobra dla wzrostu gospodarczego, z czego wnioskowano iż kobiety są lepsze od mężczyzn toteż „nadchodzi fala kobiet”; z kolei kobiece NGOs, jak EWL przekonywały UE iż gender mainstreaming wspiera efektywność w alokacji środków). Prefabrykowano gotowe rozwiązania dotyczące równości płci w jednym formacie dla wszystkich kobiet i krajów, uproszczonym do tego co administracja publiczna jest w stanie przyjąć i zrozumieć, co było wspierane przez alokacje grantów i upowszechniane przez podręczniki założenia i narzędzia wdrażania gender mainstreaming czy analiz genderowych.

Nowy polski feminizm zaadoptował gender mainstreaming w kontekście domykania się tego przesunięcia. Kobietom, które chciały podjąć aktywność feministyczną neoliberalny dyskurs podpowiadał jak to robić jak i stwarzał ku temu określone warunki możliwości, między innymi finansowanie tych a nie innych projektów dla niewielkiej liczby organizacji. Anty-lewicowe legitymizacje nowego polskiego feminizmu z wczesnych lat 1990s i wpływ amerykańskiego radykalnego feminizmu (skupionego na seksualności) stanowiły podglebie neoliberalnych wpływów na ruch kobiecy, który nie podejmował krytyki państwa czy rynku. Poza nielicznymi wyjątkami takiej krytyki nie podejmował także feminizm akademicki, ulokowany na polonistyce, filologiach czy badaniach nad mediami. Dopiero teraz, kiedy doświadczenia życiowe młodych kobiet (59 % kobiet do 35 roku jest zatrudnionych na umowach śmieciowych) podważają dyskursy o stereotypach, przedsiębiorczości kobiet i powszechnym wzroście dobrobytu nowy lewicowy feminizm ma szansę w Polsce powstać. Panująca władza i warszawski salon zabezpieczają się przed tym politycznym ryzykiem przez tworzenie reprezentacji kobiet w postaci Kongresu Kobiet Polskich, czy przez tworzenie reprezentacji czy spektaklu lewicy w postaci Partii Palikota. W spektaklu tym uczestniczą i zabezpieczają go przez swój współdział NGOs, które bezrefleksyjnie reprodukują neoliberalne siatki pojęciowe⁵³.

W ciągu ostatnich kilku lat w Europie opublikowanych zostało kilka krytycznych analiz wdrażania gender mainstreaming w Unii Europejskiej i przez międzynarodowe instytucje. Pierwsza grupa tekstów analizuje polityki równości płci i zachodzące w nich zmiany. W analizie równości płci i gender mainstreaming w dokumentach UE i w polityce rozwoju Marjorie Lister podkreśla, iż od 2005 roku, a konkretnie od

53 N.P. Fundacja Przestrzeń Dialogu i Fundacja Zielonej Polityki Zielony Instytut w artykule Beaty Maciejewskiej „Perspektywy równości płci w koncepcji zielonego nowego ładu” najpierw przedstawiają własną definicję gender mainstreaming jako strategii upowszechniania praw kobiet, a potem używa pojęcia gender jako substytutu ogólnej kategorii kobiet, których reprezentantki „wołają o gender” (wołają o płęć kulturowa?). Z kolei w dalszych częściach tekstu reprodukowane są fragmenty definicji gender mainstreaming z polskich dokumentów funduszy strukturalnych (równe szanse), co przedstawiane jest jako niezbędna część składowa Nowego Zielonego Ładu. (Polityki równych szans były krytykowane za to iż „nie widzą” gender, a programy gender mainstreaming miały je naprawiać. Redefinicja gender mainstreaming jako polityk równych szans jest regresywna politycznie ponieważ mainstreaming miał w pierwotnych założeniach pogłębić i poszerzyć agendę równych szans) Budżet genderowy ograniczony jest do odniesienia się do różnych potrzeb kobiet i mężczyzn (przy czym zastany ogólny podział środków nie jest kwestionowany) a nie jest analiza dochodów i wydatków państwa pod kątem redystrybucji, relacji płci, praw człowieka, w tym praw kobiet czy redystrybucji i wydatków na ekonomię opieki/reprodukcję społeczną. Tekst nie jest oparty na przestudiowaniu dokumentów gender mainstreaming, nie wychodzi poza i reprodukuje neoliberalną siatkę pojęciową, co widać także w definicjach zielonego nowego ładu, jako projektu dobrego zarządzania w modernizacji. W sumie zarówno gender jako zielona gospodarka są wariantem w ramach głównego nurtu polityki. Rozdz. 4 w: Dariusz Szwed, red. Zielony Nowy Ład w Polsce. Fundacja Zielonej Polityki Zielony Instytut. 2011.

konsultacji nad przyszłością polityki rozwoju UE gender zostało zmarginalizowane, a UE weszła w okres stagnacji jeśli chodzi o polityki równości płci⁵⁴. Od tamtej pory równość płci i prawa kobiet ponownie znalazły się na agendzie UE, ale tylko w odniesieniu do jednego regionu, tzw. Mediterranean Neighborhood, który z politycznego i ekonomicznego punktu widzenia jest strategiczny dla UE. Dyskurs praw kobiet pomaga „zmiękczyć” lokalne patriarchalne struktury władzy, nie po to żeby poprawić sytuację kobiet, ale po to żeby wdrażać unijne standardy demokracji w innych krajach, aby ukierunkować zmiany i zapobiegać społecznym wybuchom niezadowolenia, co jest podglebiem dla terroryzmu i otwierać gospodarki w regionie dla ekspansji europejskiego biznesu. (W ubiegłym roku Europejski Bank Rekonstrukcji i Rozwoju, powołany do finansowania i wdrażania transformacji w Europie Wschodniej zmienił swój statut, aby móc włączyć Afrykę Północną do zakresu swoich działań.) Z jednym wyjątkiem, w latach 2007 – 2011 wszystkie konkursy grantowe UE dotyczące równości płci, uczestnictwa kobiet w polityce i gender mainstreaming adresowane były do tego regionu.

Temat przeobrażeń unijnej polityki równości płci podejmuje także Petra Ahrens, która porównuje dwa programy, „Ramowy program na rzecz równości płci 2001 – 2005” i „Mapę drogową na rzecz równości między kobietami i mężczyznami 2006 – 2010”. Ahrens odnotowuje spowolnienie we wdrażaniu polityk i podkreśla zmianę od gender do równości między kobietami a mężczyznami, co dostosowuje kobiety do męskiej normy. W przeciwieństwie do innych unijnych programowych dokumentów „Mapa drogową” jest pierwszym dokumentem dotyczącym równości płci, który nie odwołuje się do zobowiązań prawnych. Nie wspierał jej program wdrażania ani budżet. Następuje także zwrot od konkretnych zobowiązań i wskaźników do ogólnej retoryki⁵⁵. Ten regres potwierdza dokument „Karta Kobiet. Wzmocnienie równości płci między kobietami a mężczyznami”, przyjęty z okazji dnia kobiet w marcu 2011. Dokument ma status deklaracji ze strony Komisji⁵⁶ i można go czytać jako efekt wysiłków „femokratek” czy biurokratek genderowych w Komisji, aby przynajmniej zachować status quo i nie pozwolić na odejście od już przyjętych przez Komisję standardów. Podobne cele minimum przyjmują w dyskusjach nad perspektywą finansową na lata 2014-2020, gdzie chodzi o zachowanie programu Dafne (przeciwdziałanie przemocy) i minimalnych dotychczasowych nakładów na wdrażanie równości płci.

Z kolei dwie badaczki z Uniwersytetu Wiedeńskiego, Gundula Ludwig i Stefanie Wöhl i podjęły analizę gender mainstreaming z perspektywy relacji wiedzy i władzy. W tym ujęciu gender mainstreaming jest politycznym projektem który konstruuje postulowaną rzeczywistość, kierując się określoną racjonalnością i tworząc powiązane z nią narzędzia do analizy i zarządzania problemem i sterowania zachowaniem jednostek, których dotyczy. Ludwig i Wöhl zwracają uwagę na związki między ośrodkami studiów gender (biorąc za przykład Ośrodek Kompetencji Genderowych w Berlinie), a przedstawicielami (miedzy)państwowych instytucji, które współpracują na rzecz wdrażania gender mainstreaming poprzez zwiększanie kompetencji genderowych osób poddawanych szkoleniom, które są tym samym czynione odpowiedzialnymi ze polityki równości płci. Pomijane są natomiast krytyki, które mówią o uwikłaniu tychże osób na stanowiskach decyzyjnych w utrwalaniu norm i struktur organizacji, które utrwalają nierówności. Analizowany ośrodek przyjmuje definicje gender jako pozycjonalności i tożsamości kulturowej, które to konceptualne oprzyrządowanie nie wyposaża w narzędzia do analiz relacji płci w strukturach czy

54 Marjorie Lister. 2005. Gender and European Union development policy. EUSA Annual Conference paper. March 31 –April 2, 2005.

55 Petra Ahrens. 2008. More actors butter no parsnips. Gaining insights into gender equality programs of the European Union. Referat wygłoszony na IV Paneuropejskiej Konferencji o Politykach UE. 25-27 wrzesnia, 2008. Ryga.

56 COMMUNICATION FROM THE COMMISSION. A Strengthened Commitment to Equality between Women and Men. A Women's Charter. Declaration by the European Commission on the occasion of the 2010 International Women's Day in commemoration of the 15th anniversary of the adoption of a Declaration and Platform for Action at the Beijing UN World Conference on Women and of the 30th anniversary of the UN Convention on the Elimination of All Forms of Discrimination against Women.

organizacjach. Pozostaje więc wątpliwe, czy takie skupienie na jednostkach i ich kompetencjach przyniesie transformację polityk i hierarchicznie zorganizowanych relacji płci w instytucjach. Ludwig i Wöhl uważają iż gender mainstreaming wdrażany przez odwołania do rynku, przez kalkulacje i wskaźniki stał się neoliberalną strategią i technologią władzy, która wytwarza przedsiębiorcze podmioty i pozwala zarządzać równością nie tyle w sensie emancypacyjnym, ale by prowadzić do zwiększenia zatrudnialności kobiet i wspierać tworzenie urynkowanego, konkurencyjnego społeczeństwa⁵⁷. Do podobnych wniosków dochodzi Elizabeth Prughl. Na podstawie analizy gender mainstreaming w niemieckich programach rozwoju wsi podkreśla, iż patriarchalne państwo jest szczególnie oporne tam gdzie chodzi o jego najważniejsze projekty, jak tworzenie rynku⁵⁸.

Włączanie gender do głównego nurtu wymaga dostosowania ram i sposobów funkcjonowania administracji publicznej. Narzędzia te upraszczają gender (relacje płci) do prostej różnicy potrzeb między kobietami i mężczyznami, a zarazem odtwarzają hierarchie płci w nowej formie, normalizują i dyscyplinują kobiety do przedsiębiorczości i ograniczają produkcję wiedzy o kobietach do technokratycznej, statystyczno-ekonomicznej ramy, ale nie przeobrażają relacji władzy w państwie, z czym wiązało nadzieje wiele rzeczniczek gender mainstreaming. Natomiast przeobrażają ruch kobiecy.

Polskie warianty gender mainstreaming, „budżet wrażliwy na płęć” i neoliberalizacja polityk publicznych

W Unii Europejskiej jedna z często cytowanych definicji gender mainstreaming pochodzi od Grupy Ekspertów Parlamentu Europejskiego, który za Platformą Działania definiuje je jako reorganizację, naprawę rozwój i ewaluację polityk, tak aby perspektywa równości była włączona do wszystkich polityk, na wszystkich poziomach, etapach przez aktorów, którzy zazwyczaj są zaangażowani w procesy programowanie i podejmowania decyzji politycznych [policy making]⁵⁹. Komisja Europejska do tej pory nie podjęła takiej analizy żadnego ze swoich programów. Stratigaki (2005) pisze o dwóch konkurencyjnych ramach polityki gender mainstreaming w UE. Pierwsza, w swych deklarowanych założeniach transformacyjna rama składała się z trzech części: legislacja na rzecz równości, pozytywna akcja na rzecz kobiet i gender mainstreaming jako transformacja polityk, gdzie podejmowanie genderowej analizy dyskursu polityk (policy analysis) jak i analizy kontraktów płci czy reżimów płci⁶⁰. Można wnioskować iż UE odeszła już od tej ramy a wręcz nigdy nie zaczęto jej realizować i pozostała ona w sferze deklaracji. Jeśli chodzi o legislację i wdrażanie norm prawnych ostatni taki dokument był uchwalony w 2004 roku⁶¹. Późniejsze próby, na przykład ustalenie kwot w zarządach spółek jeszcze nie zakończyły się sukcesem, a sama propozycja ma status nie wiążącej deklaracji. W analizach nakładów finansowych 2007 – 2011 nie trafiłam na ani jeden program, który uzasadniany jest przez odwołanie do pozytywnej dyskryminacji.

Druga rama o której pisze Stratigaki to gender mainstreaming jako narzędzie wdrażania równości płci n.p. w programach strukturalnych, do czego polityki zostały zredukowane przez europejskich technokratycznych

57 Gundula Ludwig i Stefanie Wohl. 2009. Governmentality and gender: current transformations of gender regimes revisited from a Foucauldian perspective. Referat na I Konferencji Gender i Polityka, Belfast 21—23 stycznia 2009. Polskie tłumaczenie w Bibliotece Online Think Tanku Feministycznego.

58 Elisabeth Prughl. 2010. Does gender mainstreaming work?

59 Council of Europe (1998) Gender Mainstreaming: Conceptual Framework, Methodology and Presentation of Good Practice, EG-S-MS (98) 2. Strasbourg: Council of Europe, str. 15

60 Maria Stratigaki. 2005. Gender mainstreaming vs affirmative action. An on-going conflict in EU gender mainstreaming policy. *European Journal of Women's Studies*. Vol. 12(2): 165–186

61 The Directive 2004/113/EC implementing the principle of equal treatment between men and women in the access to and supply of goods and services enshrines in EU law the principle of equal treatment between men and women in the access to and supply of goods and services.

decydentów, którzy czuli się zagrożeni agendą afirmatywną. Można tu dodać, iż od czasu gdy Stratigaki pisała swój tekst, równość płci została wyparta przez powrót do równych szans, a więc do ramy sprzed gender mainstreaming.

Lektura polskich podręczników gender mainstreaming, które uczą jak pisać aplikacje o granty i zarządzać projektami finansowanymi z funduszu UE czy EOG pokazuje na przyjęcie tej drugiej ramy. Podobnie jak w Komisji Europejskiej, także w Polsce zasady gender mainstreaming nie zostały jeszcze wdrożone do analizy polityk (np. polityki ochrony zdrowia, socjalnej czy mieszkaniowej). Gender mainstreaming nie jest wspierane alokacją środków i ma miękki status w porównaniu n.p. z realizowaną z zaangażowaniem i wspartą sankcjami polityką konkurencyjności. Sankcje mogą co najwyżej dotyczyć niższej punktacji wniosku o grant i w zasadzie przeważają miękkie środki (debaty na temat godzenia ról, czy szkolenia).

Wbrew niektórym polskim lirycznym translacjom⁶², z wyjątkiem pomocy rozwojowej dla kobiet w krajach Południa, UE nie odnosi się do praw kobiet i skupia się na równości kobiet z mężczyznami w odniesieniu do rynku. Podmiotem równości płci w gender mainstreaming są statystyczne kobiety i mężczyźni. Dyskurs ten nie kwestionuje polityk, (a jeśli to tylko z ahisterycznej, statycznej perspektywy formalnej równości, nie kwestionując ich konceptualnej architektury i politycznych założeń – efekt podobny do oferty reperacji samochodu, złożonej przez kogoś, kogo nie interesuje jak działa silnik). Gender mainstreaming przemieszcza odpowiedzialność za dyskryminację i równość do przedsiębiorstw (legislacja antydyskryminacyjna) jednostek i rodzin, przyczynia się do reprivatyzacji odpowiedzialności za opiekę i przerzucania jej na barki kobiet, a przy okazji wspiera neoliberalny projekt minimalnego państwa, które wycofuje się z tej odpowiedzialności.

Według google na stronach w języku polskim gender mainstreaming pojawia się 42.5 tys. razy, w tym jako pierwsze wychodzą strona gender studies IBL PAN i projekt Ministerstwa Pracy, <http://www.rowniwpracy.gov.pl/rowni-w-pracy/>. Uderza brak krytyki gender mainstreaming. Na jedenaście przejranych przeze mnie polskich stron internetowych, gdzie publikowane są pakiety informacji i artykuły czy podejmowana jest dyskusja na temat gender mainstreaming tylko jedna poddaje tę koncepcję działaniom krytycznej refleksji. I tak z polskich stron internetowych dowiadujemy się, że gender mainstreaming to wszystkie polityki dot. równości płci wprowadzane od 1975 roku (od I konferencji do spraw Kobiet w Meksyku). Autorki tych stwierdzeń nie dostrzegają różnych politycznych stawek i ewolucji tych polityk. W podręcznikach funduszy europejskich czytamy, iż analiza genderowa to analiza różnych potrzeb kobiet i mężczyzn (a bynajmniej nie analiza polityk czy instytucji) a gender mainstreaming to polityka równych szans. (Według wydanego przez Komisję podręcznika gender mainstreaming programu Equal z 2004 roku, gender mainstreaming powstało wskutek krytyki nieskuteczności polityk równych szans, która nie odnosiła się do tzw. ślepoty genderowej w politykach i programach). Zapewne z podręczników dla NGO innych beneficjentów grantów wraz z ich autorkami ta regresywna definicja trafiła na stronę Gender Studies IBL PAN⁶³. Gender mainstreaming, które jest pakietem polityk będących efektem kompromisów z „panującą

62 N.P. na stronie ministerialnego projektu gender mainstreaming można znaleźć tłumaczenie European Women's Charter jako Karta Praw Kobiet, chociaż dokument ten odnosi się do równości płci, a jedyny zwrot dot. wspierania praw kobiet odnosi się do kontekstu pomocy rozwojowej. <http://www.rowniwpracy.gov.pl/rowni-w-pracy/gender-mainstreaming/gender-mainstreaming-jako-narzedzie-zmiany-w-polityce-i-sferze-podejmowanych-decyzji.html>

63 „Gender mainstreaming, czyli włączanie zasady równości szans kobiet i mężczyzn w główny nurt polityki, jest strategią, która pozwala na włączenie nieobecnych lub marginalnych wątków czy grup w obszar działań polityki państwa, w tym polityki społecznej, edukacji, rynku pracy oraz usług. Strategia ta ma zapewnić jak największą efektywność prowadzonych działań i programów poprzez wprowadzanie mechanizmów niwelujących potencjalnie nierówne lub negatywne ich oddziaływanie na jedną z płci lub na grupy mniejszościowe, np. kobiety, migrantów lub osoby z niepełnosprawnościami. Jej celem jest transformacja struktur społecznych i instytucjonalnych tak, aby zapewniały one równe traktowanie wszystkich obywateli, jak też ich równy dostęp do praw oraz instytucji, w tym pełne wykorzystanie ich potencjału intelektualnego i zawodowego, które przyczyni się do budowania społeczeństwa

władzą” zostało podniesione do rangi wiedzy naukowej, podczas, gdy na uczelniach nie jest rozwijana feministyczna krytyka społeczna. Z IBL PAN definicja gender mainstreaming jako polityki równych szans trafiła do wikipedii – koło upowszechniania uproszczeń się zamyka. W jednej definicji z równymi szansami spakowane są prawa kobiet, bez refleksji nad historią i specyfiką różnych polityk. Co najwyżej dokonuje się inwentaryzacji, co już wdrożone, a jakich elementów jeszcze brakuje (na stronie Fundacji H. Boella). Można powiedzieć, iż w Polsce mamy do czynienia z ewangelizacją gender mainstreaming. Przy czym gender mainstreaming przedstawiany jest jako projekt bez historii i bez alternatyw. Działa potężna machina produkcji prawdy, która formatuje feministyczną wyobraźnię i odchudza ją do neoliberalnego wymiaru (redukcja równości do rynku) i warunków możliwości.

Przejrzenie polskich NGO-owskich podręczników gender mainstreaming pokazuje okazjonalne propozycje dodania prawa kobiet do gender mainstreaming, ale ponieważ jego założenia i metody nie są kwestionowane, a postulat praw zostaje na poziomie deklaracji i nie jest wsparty przez n.p narzędzia analizy genderowej (definiowanej jako analiza różnych potrzeb kobiet i mężczyzn) to wysiłki na rzecz zmiany definicji są przeciwnie skuteczne. Z drugiej strony gender mainstreaming staje się biznesem sektora usług konsultingowych skupionego na wdrażaniu ujęć gender mainstreaming z UE (druga rama według Stratigaki). Jeśli i chodzi o gender mainstreaming segment rynku usług edukacyjnych to jest on zorganizowany w dużej mierze zorganizowany w oparciu o tymczasową pracę kobiet ekspertek genderowych czy samozatrudnienie. Oprócz NGOs, wiodącą rolę w upowszechnianiu neoliberalnej wersji gender mainstreaming odgrywa Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, oraz podległe mu Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich.

Przyczyn części problemów związanych z brakiem refleksji i „ewangelizacją” gender mainstreaming i nadaniem mu statusu wiedzy naukowej można upatrywać w warunkach, które nie sprzyjały rozwojowi feminizmu jako krytyki społecznej, wśród nich patriarchalna kultura uniwersytecka, gdzie gender studies mogły zaistnieć niemal tylko tam, gdzie treści wspierał autorytet czy pieniądze Unii Europejskiej. W polskim akademickim dyskursie feministycznym i w dyskursie kobiecych NGOs (i nie tylko polskich) nie ma namysłu nad relacjami władzy, analiz dyskursu czy instytucji (władza jest spersonalizowana, w tym pojęcie to odnosi się do decydentów w administracji publicznej; władza to Oni, w tym mężowie, którzy są nieodpowiedzialni i porzucają żony i obciążają kobiety niewspółmierną odpowiedzialnością za pracę opiekuńczą. (Vide książka Magdaleny Środy, *Kobiety i władza*), a jeśli empowerment to także w zindywidualizowanej wersji neoliberalnego uwłasnowolnienia do przedsiębiorczości). Podmiotem równości płci jest kategoria statystycznej kobiety (która nie istnieje w rzeczywistości), nie mówiąc o tym, że identyfikuje kobiety i mężczyzn według płci biologicznej (po zewnętrznych cechach płciowych). Gender samo w sobie nie istnieje, jest zawsze razem z kilkoma „czymś” jednocześnie: z klasą, z wiekiem, z rasą, pochodzeniem społecznym, z wykształceniem, z wyznaniem...gender jest historycznie wytwarzanym produktem kontekstu życia wytwarzanego przez makro instytucje (takich jak państwo, prawo, naród, kapitał czy kościół), które także są upłciowionymi konstruktami społecznymi⁶⁴.

i gospodarki opartych na wiedzy” - IBL PAN Podyplomowe studia na rzecz równości. Gender mainstreaming. <http://genderstudies.pl/index.php/gender-mainstreaming/>. Definicja jest melanzem sprzeczności i dostosowania do neoliberalnych norm: równość jest redukowana do równości szans, zakłada się, iż gender mainstreaming poprawi efektywność polityki i programów, a także zbuduje społeczeństwo i gospodarkę oparte na wiedzy (neoliberalny slogan, który służy do mobilizacji zasobów publicznych, w tym funduszy UE tam, gdzie największe stopy zysków i zamazuje prekaryzację pracy naukowej i redystrybucję środków publicznych do firm prywatnych w imię rozwijania ekonomii wiedzy. Nawet w USA zatrudnienie w sektorach zaawansowanych technologii to tylko 5.2% . Zob. D. Newfield *Struktura i milczenie kognitariatu*. <http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/ee0002newfield.pdf>)

64 Joan Acker. *Gender. Od ról płciowych do upłciowionych instytucji*. Tłum. M. Maciejewska i Marcin Marszałek. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2010. URL

http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=345. Joan Acker. *Przeobrażenia kategorii p lci klasy i rasy*. Feministyczne przemyślenia. Tłum. K. Gawlicz. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2009. URL http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=271

W polskim dyskursie tylko gender jest „kulturowe”, czy społeczno-kulturowe, ale już żadnej innej instytucji czy polityk, w tym państwa, UE, rynku czy narodu nie definiuje się w ten sam sposób. I tak w podręcznikach szkoleniowych gender jest przetłumaczone jako płeć kulturowa i zredukowane do stereotypu, a nie jako relacja między rodzajem [gender] społecznie konstruowanym przez język i kulturę a płcią biologiczną; interseksjonalność gender, czyli nakładanie się i współdziałanie różnych wektorów nierówności przetłumaczone zostało jako dyskryminacja wielokrotna [multiple discrimination] co sprzyja statycznej i skupionej na jednostkach interpretacji, gender mainstreaming jest definiowane jako wdrażanie polityki równych szans [equal opportunities] a nie jako polityki zmian instytucjonalnych wewnątrz organizacji pod kątem usuwania przyczyn i mechanizmów generujących i podtrzymujących nierówności⁶⁵.

Podobna dostosowawcza autocenzura czy redukcjonizm cechuje także artykuły upowszechniające budżetowania pod kątem płci, gdzie genderowa analiza budżetu skupia się na podziale środków według uogólnionej kategorii kobiety (np. ile środków przeznaczonych jest na sport chłopców, ale ile na sport dziewczynek), ale nie zawiera perspektywy ekonomii opieki, pomimo iż odwołuje się do podręcznika budżetowania pod kątem płci Budlender et al, 2008⁶⁶, gdzie ta krytyczna perspektywa, która pozwala zobaczyć strategiczny podział środków na sektory gospodarki (np. na edukację ochronę zdrowia, pomoc socjalną i na inne inwestycje i usługi) jest uwzględniona⁶⁷

Wymienione wyżej projekty edukacyjne przedstawiają się jednocześnie jako kompletny i autorytatywny przekaz wiedzy na temat gender mainstreaming, polityki równościowej, budżetowania pod kątem płci, etc, nie podejmując zarazem żadnego namysłu nad kontekstem, ograniczaniem, politycznymi warunkami ich powstania czy warunkami przenoszenia do polskich kontekstów. Nie ma także krytycznej refleksji na temat ewolucji ram polityk UE w tym na temat dyskryminacji, który to dyskurs wypiera dyskurs nierozdzielnych i uniwersalnych praw człowieka⁶⁸. Według unijnej legislacji, można być dyskryminowaną na podstawie orientacji seksualnej, wieku, pochodzenia etnicznego lub niepełnosprawności czy seksu, ale tylko w miejscu pracy czy w dostępie do usług i towarów⁶⁹. Ale nie można być dyskryminowaną na podstawie płci/klas, pochodzenia społecznego czy poziomu dochodów. Instrumenty praw człowieka odnoszą się do praw socjalnych – dyskurs dyskryminacji pomija te prawa, a rozwiązania jakich upatruje to nie egzekwowanie praw, ale skupia się na ogólnych rozwiązaniach takich jak rozwój kompetencji, wymiana dobrych praktyk, a przede wszystkim zarządzanie w biznesie zorientowane na różnorodność⁷⁰.

Taka edukacja genderowa w wersji do masowej konsumpcji i z ukrytą, niepoddana refleksji neoliberalną agendą zamazuje warunki życia i perspektywy kobiet żyjących w Polsce w ubóstwie, skrajnej nędzy i doświadczających głodu, bezrobotnych. Nie ma innych form ucisku, jest tylko dyskryminacja w miejscu

65 M. Branka, M. Rawłuszko, A. Siekiera. Poradnik. Zasada równości płci w projektach POKL. Warszawa, 2009.

<http://www.efs.gov.pl/dzialaniapromocyjne/Documents/Poradnikaktualizacja2010.pdf>

66 Debbie Budlender i Rhonda Sharp z Kerrie Allen. 1998. How to do a gender sensitive budget analysis.

Contemporary Research and Analysis. Commonwealth Secretariat.

http://www.thecommonwealth.org/shared_asp_files/uploadedfiles/%7B1171EF87-2C5C-4624-9D76-B03CF35F4E65%7D_AusAIDTr.pdf

67 Katarzyna Bałandynowicz-Panfil i Urszula Opacka. Gdańsk Gender Budget Initiative. NEWW, 2005

http://www.neww.org.pl/download/Gdansk_Gender_Budget_Initiative.pdf; Heinrich Boell Fundacja Bez

Względem na Niepogodę. Równość kobiet i mężczyzn. Kariera jest kobietą tak jak ty.

http://fbwnn.pl/publik/rownosc_kobiet_i_mezczyzn.pdf

68 Maria Stratigaki. Gender mainstreaming versus positive action. An on-going conflict in EU gender policy. "European Journal of Women's Studies 12, 2 (2005). 165-186" URL

http://peer.ccsd.cnrs.fr/docs/00/57/12/39/PDF/PEER_stage2_10.1177%252F1350506805051236.pdf

69 <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:52008PC0426:en:NOT>

70 http://ec.europa.eu/justice/discrimination/index_en.htm

pracy pod kątem płci, a płęć jest zredukowana do jednorodnej kategorii statystycznej kobiety. Jeśli już pojawia się opieka to tylko opieka nad dziećmi (dzieci to kapitał), ale nie nad chorymi, niepełnosprawnymi czy niedołączonymi czy starszymi osobami w gospodarstwach domowych (z neoliberalnego punktu widzenia te osoby jak i wydatki na opiekę nad nimi to balast dla budżetu). Z uwagi na te klasowe uprzedzenia i brak refleksji politycznej i kontekstualnej analizy wpisują się w i utrwalają założenia neoliberalnych polityk gdzie dominują matryca ekonomiczna (siatka pojęciowa z ekonomii neoklasycznej) i zarządzanie przez finanse. Budżetowanie pod kątem płci porusza się na tym samym terytorium ekonomii przejmując dobrodziejstwo inwentarza z wyjątkiem nadania widzialności uogólnionej kategorii kobiety (kosztem zamazania konkretnych kobiet, w tym kobiet żyjących w ubóstwie). Opieka jest ujęta jako produkcja opieki. Jak w jednym z projektów realizowanych przez Fundację Feminoteka, który dotyczył gender mainstreaming w armii nie chodzi o zakwestionowanie fundacyjnych założeń instytucji, ale o dodanie do ich działań formalnej równości. (Na tyle pozwala projekt finansowany ze środków UE). Edukacja genderowa nie wychodzi poza neoliberalne ramy i nie dostrzega, że pojęcia takie jak dyskryminacja czy gender mainstreaming są produktem neoliberalnych przeobrażeń i wyparły wcześniejsze dyskursy ucisku, eksploatacji, dominacji czy praw człowieka/praw kobiet.

Genderowa analiza budżetu może stanowić swego rodzaju strategiczną interwencję na rzecz zmian społecznych tylko wówczas kiedy podejmowana jest (1) w przekroju historycznym i w ramach szerszej krytyki społecznej, w tym krytyki polityk miasta, państwa i strategii rozwoju (2) opiera się na partycypacji w całym cyklu konstruowania analizy, (od przygotowania założeń po uświadomienie produktu końcowego) i artykułuje potrzeby grup marginalizowanych i pozbawianych praw, widzialności i wpływu na politykę, (3) odnosi się do kontekstu instytucjonalnego (prawo, założenia polityk, organizacje, procesy decyzyjne czy szerszej dystrybucja władzy) oraz (4) analizuje całość przychodów i wydatków, w tym skąd się biorą dochody państwa czy gminy, kto i w oparciu o jakie regulacje i normy decyduje, jak są redystrybuowane podatki, ile środków przeznaczanych jest na szeroko rozumiana opiekę w porównaniu z innymi wydatkami - a nie tylko skupia na różnicy między wydatkami dotyczącymi mężczyzn i kobiet. (5) podejmuje analizy budżetu w perspektywie historycznej – kilku lat.

Ramy szerszej krytyki społecznej (np. analiza strategii rozwoju miasta podjęta z perspektywy grup wykluczanych) jako punkt wyjścia do analizy genderowej są istotne, bo wezwania do partycypatywnych budżetów formułowane są także w ramach polityk neoliberalnych (Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności). Neoliberalny dyskurs mobilizuje do partycypacji. Nie chodzi tam jednak o emancypację i sprawiedliwy podział środków publicznych, ale o efektywną alokację środków i partycypatywny budżet jako tanie rozwiązanie monitoringu lokalnych polityk, kosztem bezpłatnego czasu pracy lokalnych aktywistów i aktywistek. W ten sposób koszty zarządzania państwem czy gminą są przerzucane do wolontariatu. Podjęcie genderowej analizy budżetów w wąskich ramach analizy budżetów pod kątem równych według płci nakładów nie kwestionuje założeń polityki makroekonomicznej i przemieszcza dyskurs feministyczny na pole ekonomii, ekonomicznych kalkulacji i zarządzania przez finanse. W kontekście nieobecności innych niż gender mainstreaming strategii wpływania na państwo, skutkuje to neoliberalizacją feminizmu.

Drugim obok krytycznych analiz polityk punktem wyjścia do budżetów genderowych powinny być badania partycypatywne zwieńczone raportami, które artykułują wiedzę marginalizowaną i wykluczaną. Nie można idealizować partycypacji. Nie powstanie sama z siebie. Organizacje czy środowiska biorące udział w przygotowaniu partycypatywnych budżetów mają nierówne środki, możliwość wpływu, sprzeczne interesy. Aby po części zniwelować te polityczne nierówności, potrzebna jest akcja afirmatywna na rzecz grup pozbawianych wpływu i głosu. Badania partycypatywne zorientowane na działanie i biorące pod uwagę relacje grup uciskanych z lokalnymi instytucjami pozwolą w niehierarchiczny sposób przedstawić potrzeby tych grup i jak one same widzą przyczyny i rozwiązania ich problemów. Partycypacja nie może się ograniczyć do etapu identyfikacji potrzeb. Współuczestnictwo i współwłasność w produkcji wiedzy trzeba

utrzymać poprzez „autoryzację” finalnego produktu: genderowej analizy budżetu z grupami zaangażowanymi w badania, jak i w wykorzystaniu i upowszechnianiu rezultatów i budowaniu wokół nich ruchu społecznego. Takie podejście wspiera uspołecznienie genderowej analizy budżetu.

Trzeci element to analizy rozwiązań instytucjonalnych. Czyja wiedza, czyja władza? Chodzi tu o analizy założeń polityk (np. strategii rozwoju miasta), prawa, dokumentów programowych, struktur i trybu podejmowania decyzji (kto brał w nich udział, kto, jakie perspektywy były wykluczane), oraz konkretnie zasad opodatkowania i reguł konstruowania budżetów.

Czwarty element genderowej analizy budżetu, to uwzględnienie zarówno przychodów jak i wydatków, i to nie tylko pod kątem wybranych kategorii wydatków z perspektywy uogólnionej kategorii kobiety, ale z perspektywy konkretnych żyjących i pracujących podmiotów zróżnicowanych pod kątem zasobów materialnych (kategoria klasy) czy pochodzenia społecznego, etnicznego, wieku, etc. Taka analiza musi uwzględniać porównanie podziału środków według dziedzin czy sektorów i zidentyfikować wydatki na szeroko rozumianą opiekę (edukację, ochronę zdrowia, pomoc socjalną, zabezpieczenia społeczne) w relacji do innych wydatków. Pozwala to walczyć nie tylko o okruchy z pańskiego stołu i „więcej pieniędzy” dla kobiet, co podtrzymuje neoliberalną ramę dyskursu sprowadzającą sprawy publiczne do konkurencji grup interesu (w tym konstruuje kobiety jako grupę interesu i wypiera ramę praw kobiet/praw człowieka) i do środków finansowych, zamykając ujęcie kobiet w polityce w tych ramach - ale wskazać polityczne przyczyny niedostatecznych środków na opiekę/reprodukcję społeczną, czy wdrażanie praw socjalnych. I na koniec tej z pewnością niekompletnej listy, potrzebne jest uwzględnienie perspektywy historycznej i przejrzanie budżetów w perspektywie co najmniej kilku lat.

Genderowa analiza budżetu ma być w swym zamyśle jednym z narzędzi komunikacji z decydentami politycznymi czy interwencją w dyskursie publicznym. Główny problem polskiego feminizmu, to brak niezależnej przestrzeni poza strukturami i projektami władzy do negocjacji różnych perspektyw od dołu i niedostatek lewicowej krytyki feministycznej ugruntowanej w konkretnych kobiet doświadczeniach ucisku. W tym kontekście formalna równość płci czy pakiet gender mainstreaming (a czasem także ekonomia feministyczna, gdzie podmiotem statystyczną jest kobieta, a opieka to produkcja opieki w gospodarstwie domowym) stają się jednym językiem jakim feminizm komunikuje się z „panującą władzą” co z kolei wciąga feminizm do wewnątrz ekonomicznych ram dyskursu, tam gdzie politykę społeczną umieszcza neoliberalizm. Tym samym język praw i sprawiedliwości jest marginalizowany, a ruch kobiecy jest mobilizowany do wspierania projektów przemian w biurokracji. Genderowe analizy budżetu, jeśli spełnią wymienione wyżej warunki mogą być jednym z wektorów interwencji politycznych, ale zależą też od kontekstu, polityk i strategii w ramach których są wdrażane. Jak już dano temu mówiła czarna lesbijska feministka, Audre Lorde⁷¹, „domu Pana” nie da się rozmontować i przebudować przy pomocy jego narzędzi. Aby lewicowy feminizm mógł się w Polsce rozwinąć potrzebna jest przestrzeń poza strukturami władzy na krytyczną edukację i analizy władzy, stosunków ekonomicznych i konkretnych polityk zakorzenione w doświadczeniach kobiet doświadczających ucisku. Ewangelizacja budżetów genderowych tak jak ewangelizacja gender mainstreaming nie zastąpi krytyki społecznej, natomiast użytecznie zagospodarowuje emancypacyjne energie, aby dostosować je do „panującej władzy”. Toteż z emancypacyjnej perspektywy projekt gender mainstreaming czy budżetów genderowych gdzie ani gender ani mainstreaming, ani budżet/polityka makroekonomiczna nie są poddane krytycznej refleksji jak i bezkrytyczne zapatrzenie w UE, gdzie właśnie usuwane są pozostałości socjalnej Europy - są politycznie niebezpieczne.

Ewa Charkiewicz, Think Tank Feministyczny

71 Audre Lorde. Nie zdemontujesz domu Pana przy pomocy jego narzędzi. Tłum. Katarzyna Szumlewicka. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2007. URL http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=116

Think Tank Feministyczny